# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 15. Sobota, 7 (19) Stycznia. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się. — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5 — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

## OD DYREKCJI.

**Dla ułatwienia różnym wojskowym i cywilnym władzom i urzędom wczesnego zapisywania się na *Dziennik Warszawski*, Dyrekcja podaje do wiadomości, że Zwierzchnicy tychże władz potrzebują tylko zawiadomić ją o tem, z wyszczególnieniem ilości żądanych egzemplarzy i na jaki czas pragną mieć Dziennik dostarczany, przyczem wyraźnie umieścić adres.**

**Władze wojskowe mogą zapisywać się nawet miesięcznie, z warunkiem, iżby w razie zmiany miejsca pobytu, wcześnie o tem zawiadamiały Dyrekcję obu Dzienników.**

**Należności za prenumeratę, stosownie do ostatnich ogłoszeń, wnoszone lub nadsyłane być mogą franco do Dyrekcji w każdym czasie, lecz w każdym razie, przed upływem terminu, na jaki Dziennik zaprenumerowany został.**

## SPIS RZECZY.



## DZIAŁ URZĘDOWY

### Warszawa, dnia 6 (18) Stycznia.

Dalszy ciąg Najwyżej zatwierdzonej d. 19 (31) grudnia 1866 r., Ustawy o zarządzie gubernjalnym i powiatowym w gubernjach królestwa polskiego, w ruskim tekście, wraz z polskim przekładem, — zamieszczony jest w osobnym do dzisiejszego numeru dodatku.

*Zarząd Centralny Dochodami z Akcyzy w Królestwie Polskiem.* — W celu ukrócenia nieporządku przy kupnie soli w Warszawskim Magazynie, powodującego hałasy i kłótnie pomiędzy kupującemi i będącego przeszkodą w pełnieniu służby przez miejscowych Urzędników i Oficjalistów, Centralny Zarząd Dochodami z Akcyzy w Królestwie Polskiem, podaje niniejszem do wiadomości: Że z rozporządzenia Komisji Skarbu, a mianowicie: 1) z d. 8 (20) Listopada 1856 r. N. 48,280, co do sprzedaży soli, szynkarzom miejscowym do godz. 12 w południe, a zamiejskim po południu, — i 2) z d. 3 (15) Marca 1866 r. N. 10113, którym jest wymaganem od kupujących, ażeby sól przez nich zakupiona, była natychmiast zabieraną z Magazynu — i na przyszłość utrzymują się w swej mocy, a obok tego postanawia się: 3) Że osobom, nie mającym zamiaru kupna soli, wchodzenie na plac magazynowy, a tem więcej do samego magazynu, — jest wzbronionem 4) Osoby prywatne, przybywające do Magazynu, powinny zachować się przyzwoicie i oczekiwać spokojnie nadejścia kolei na załatwienie ich żądań.

*Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej* zawiadamia posiadaczy akcji, że na zasadzie § 43 Ustawy zarządziła przedpłatę na poczet dywidendy roku 1866 w wysokości $2\frac{1}{2}$ %, czyli po rsr. 1 kop. 50 na każdą akcję. Takowa przedpłata uiszczaną będzie w czasie od 19 do 28 lutego r. b. w Warszawie w Kasie Głównej Dróg Żelaznych; w St. Petersburgu u domu handlowego Sterky i Syn; w Wrocławiu u Zjednoczenia Bankowego Szląskiego; w Berlinie u pp. Feig et Pinkus; w Amsterdamie u pp. Lippmann Rosenthal et Comp.; w Brukselli u pp. Brugmann Synowie; w Frankfurcie n. M. u pp. J. Weiller Synowie; w Krakowie u p. Antoniego Hölzel, a to za okazaniem właściwych kuponów, na których przedpłata będzie odstemplowana. Kupony przedstawiane być powinny przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

*Nominacje.* — Przez Najwyższy rozkaz z d. 26 grudnia, w wydziale marynarki mianowani zostali: dyrektor wydziału budowy okrętów, wice-admirał *Wojewódzki 2*, głównym dowódcą portu petersburgskiego, a prezes komitetu technicznego, jenerał-major korpusu inżenierów okrętowych, *Czerniawski* — prezesem wydziału budowy okrętów. (*Rus. Inw.*)

*Awanse.* — Przez Najwyższe ukazy do rządzącego senatu z d. 1 stycznia r. b., członkowie rady państwa tajni radcowie: sekretarz stanu Jego Cesarskiej Mości, Włodzimierz *Butkow* i Paweł *Muchanow*, awansowani zostali na rzeczywistych tajnych radców, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków.

*Ordery.* — Przez Najwyższe dyplomy z d. 1 stycznia r. b. i 28 grudnia r. z. mianowani zostali kawalerami orderów: św. Włodzimierza 2-ej klasy sekretarz stanu Jego Cesarskiej Mości, tajny radca książę Siergjusz *Urusow*, i sekretarz stanu kierujący interesami komitetu kaukazkiego, tajny radca Mikołaj *Hulkiewicz*; św. Stanisława 1-ej klasy, pomocnik sekretarza stanu przy radzie państwa, szambelan, rzeczywisty radca stanu *Kowalkow*, a senator, jenerał-lejtnant *von Wentzel*, z powodu pięćdziesiątletniej rocznicy gorliwej i pożytecznej służby swojej w stopniach oficerskich, ozdobiony został orderem św. Aleksandra Newskiego. (*Rus. Inw.*)

*Ułaskawienie.* — Najjaśniejszy Pan, na wstawienie się ministra spraw wewnętrznych, najłaskawiej zezwolić raczył na cofnięcie od 1-go stycznia kar, jakim uległy różne czasopisma z powodu wyrzeczonych w drodze administracyjnej ostrzeżeń, wraz z wszelkiemi skutkami tychże. (*Siew. Pocz.*)

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

### Warszawa, dnia 6 (18) Stycznia.

Nie można zaprzeczyć, że rząd austrjacki jest w bardzo trudnem położeniu. Jak należy wnosić z narad stronnictwa centralistów, żaden z sejmów prowincjonalnych, gdzie panuje żywioł niemiecki, nie wybierze delegatów do nadzwyczajnej rady państwa, przy której otwarciu stawią się co najwyżej delegaci Czech, Morawji, Galicji, a może Istrji i Dalmacji. Wszelako nadzwyczajna rada państwa w tym składzie, pod względem ilości głosów byłaby prawomocną do uchwał, ale byłoby dziwnem żeby w zgromadzeniu, mającem rozstrzygać niejako o losie państwa, nie znajdowali się wcale reprezentanci kilkunastu krajów koronnych, i dla tego, aby uniknąć tej anomalji, jak wspominaliśmy, gabinet wiedeński rozwiązałby sejmy prowincjonalne, któreby nie wybrały delegatow do nadzwyczajnej rady państwa i rozpisałby bezpośrednie wybory, czyli jak to nazwał jeden z półurzędowych dzienników wiedeńskich, odwołałby się do ludu. Tymczasem, jak donosi nasz dzisiejszy telegram, węgierska izba magnatów przyjęła jednogłośnie uchwalony przez izbę deputowanych adres przeciwko patentowi o reorganizacji wojska.

*La Patrie* powstaje na adres włoskiej izby deputowanych, z powodu; iż takowy wzmiankuje o wzburzeniu panującem w Rzymie i wynurza życzenie, aby kwestja rzymska rozwiązaną była w duchu pragnień narodowych. Wiktor Emanuel odpowiadając na ten adres, oświadczył, iż należy spodziewać się, że czas załatwi kwestję rzymską w tym duchu, co daje powód niektórym dziennikom do powstawania przeciwko temu wyrażeniu, które niby ma być sprzeczne z konwencją wrześniową. Drugą trudność Włoch, według słów Wiktora Emanuela, stanowiły finanse, a załatwienie jej król włoski zapowiedział za pomocą planu finansowego p. Scialoja. Jeżeli prawdą jest, co głoszą dzienniki, iż plan ten opiera się na kombinacji dotyczącej dóbr duchownych, to niezawodnie wywoła on w izbie żywe rozprawy, a może i silną opozycję.

Jak donoszą dzienniki francuzkie, hiszpańscy emigranci zaczynają przybywać na ziemię francuzką, a do liczby ich należą i ministrowie gabinetu O'Donnella, jako pp. Vega Armija i Bermudez de Castro. Marszałek Serrano, internowany w Port Mahon, opuścił to miejsce i spodziewany jest w Paryżu. Według *Esperanza*, Garibaldi opuścił Kaprerę, ale z nikąd niema wiadomości o jego ukazaniu się.

W Egipcie odkryty został przeciw wice królowi spisek, na czele którego stał jego stryj Halim-pasza.

W Londynie panowało powszechne mniemanie, że zapowiedziana na d. 11-y lutego manifestacja ligi reformy wyborczej, albo całkiem zostanie zaniechana, albo też przynajmniej odjęty jej zostanie zamierzony charakter podżegawczy.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża, i dokończenie artykułu ze sprawozdania jenerał-policmajstra o wykryciu osób mających udział w powstaniu.

## Telegramy

**Wiedeń, *17-go stycznia.* Izba magnatów w Peszcie, przyjęła jednogłośnie adres izby deputowanych przeciwko prawu o poborze do wojska.**

**Florencja, *17-go stycznia. Nuovo Diritto* donosi, że p. Bismarck otrzymał order Zwiastowania, a pp. Ricasoli i Visconti-Venosta, Orła Czarnego.**

### Wiadomości telegraficzne.

* *Landsberg, 15-go stycznia.* Pociąg pośpieszny królewiecki, który wyprawiony został wczoraj wieczorem z Berlina, wyszedł pod Friedebergiem z szyn, z powodu wielkich śniegów. Nikt z ludzi nie poniósł szwanku przy tym wypadku. Same tylko wagony są nieco uszkodzone. (*Wolfs T. B*)

* *Drezno, 15 go stycznia. Dresdner Jour.* potwierdza wiadomość o mianowaniu hr. Platena dyrektorem jeneralnym królewskiej kapeli muzycznej i teatru dworskiego, w miejsce zmarłego Könneritza. (*Tamże.*)

* *Neapol, 15 go stycznia.* Zeszłej nocy srożyła się tu straszna burza, która zrządziła znaczne szkody. Dwadzieścia statków kupieckich rozbiło się. Dotąd znane są 4 wypadki śmierci. (*Tamże.*)

* *Londyn, 16 go stycznia.* Wczoraj załamał się lód na sadzawce w Regents-Park, na której znajdowało się około 200 osób, używających przejażdżki na łyżwach. Przeszło 20 osób utonęło. – Mrozy trzymają w całym kraju. (*Tamże.*)

* *Ljon, 15-go stycznia.* Od godziny 2-ej minut 20, pada straszny śnieg; żaden pociąg nie przybywa już do Ljonu. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Londyn, 15-go stycznia.* Królowa otworzy osobiście parlament, z tąż samą ceremonją jak i w roku zeszłym. (*Tamże.*)

* *Berlin 16 stycznia. Prov. Cor.* pisze: Przy wyborach do parlamentu idzie o to, ażeby spełniły się życzenia jedności ze strony narodu niemieckiego, i połączyło się z sobą ścisłym węzłem 30 miljonów niemców północnych pod hegemonją Prus, tak, iżby związek ten przedstawił stanowczy punkt oparcia i później przygarnął do siebie wszystkie państwa niemieckie. Wielkie to dzieło może wtenczas tylko przyjść do skutku, jeśli reprezentanci narodu w parlamencie oświadczą się stanowczo i bezwzględnie za planami króla. Podczas gdy bezwarunkowo zapewnione są narodowi wolne wybory, należy starać się o to, ażeby ci którzy chcą wybierać po myśli króla, niepozostawali w wątpliwości co do własnych kandydatów. Patent królewski o wcieleniu księztw nadelbańskich zostanie niezwłocznie ogłoszony. Mieszkańcy Szlezwigu północnego upoważnieni zostali do wzięcia udziału w wyborach do parlamentu. (*Wolfs T. B.*)

* *Florencja, 16 stycznia.* Izbie deputowanych przedstawiony został dodatek do budżetu na r. 1857. W dodatku tym wykazane są rozchody o 27 miljonów mniejsze od bilansu przedstawionego w m. grudniu. Dochody wynoszą 865 i pół milj. wydatki 1,024 milj. Izba przyjęła 147 głosami przeciwko 79 zmienione prawo o niewłaściwości deputowanych. (*Tamże*).

* (Polsko-ruscy powstańcy). Wiedeńska *Die Presse* pisze pod dniem 12-ym b. m. „Od kilku dni odstawiają tu zbiegów polsko-ruskich, których chwytają w Galicji, i po krótkiem przesłuchaniu przez władzę policyjną, odsyłają do Salzburga. Są to po największej części dziarscy młodzieńcy, z stanu mieszczańskiego, w niebieskich mundurach i szarych płaszczach. Dotąd z odstawionych tu powstańców, przeszło 100 wysłano z miejskiego więzienia do Salzburga, gdzie oczekują na dalsze przeznaczenie". Galicyjskie organa mniemają, że wiadomość, którą *Die Presse* dosłownie powtórzyła z wiedeńskiej *Sonntags Ztg.*, jest mylna, i dziennik ten bierze tych powstańców czy zbiegów za żołnierzy ruskich, kiedy są to ochotnicy dawnego galicyjskiego pułku krakusów, a nie powstańcy z królestwa polskiego.

* (Polacy w poznańskiem.) Berliński korespondent *Timesa* pisze pomiędzy innemi: „Im bardziej Austrja usiłuje wpoić w swe prowincje polskie nadzieje rychłej niepodległości, aby wyzyskać ich jako narzędzie przeciwko swym przeciwnikom na wypadek gdyby powstała kwestja niemiecka lub wschodnia, tem staranniej Prusy przedsiębiorą wszelkie środki ostrożności. Prusy, które nie potrzebują obawiać się swych polaków, nawet gdyby ci zdecydowali się na krok rozpaczy, ograniczyły się na poleceniu władzom w poznańskiem, aby dawały pilne baczenie na polaków austrjackich podróżujących po tej prowincji. W ostatnich czasach liczba gości galicyjskich w wschodniej części Prus tak się wzmogła, że aż wzbudziła podejrzenie policji, która jeszcze nie wiedziała co się dzieje w Polsce austrjackiej. Ale kiedy dzienniki poznańskie jawnie zaczęły wypowiadać się na korzyść domu habsburskiego, wskazując tę dynastję jako gwiazdę nadziei, która weszła ich rozczłonkowanemu plemieniu, natenczas wszelka wątpliwość o celu zagadkowych podróży znikła, i powyższe polecenie zostało wydane."

* (Maskarada we Lwowie). *Dzien. Lw.* pisze: „Wczorajszy bal maskowy, mało różnił się od pierwszego; ta sama prawie publiczność i podobniuteńkie maseczki; przybyło tylko parę innych krakusów, którzy ani do tańca ani do różańca—chodzili po sali i.... zawadzali.—Pomiędzy publicznością niemaskowaną, postrzegaliśmy wielu braci naszych—w łapserdakach... tak, że ich trudno było odróżnić od masek. Otóż dla tej przyczyny, aby nie byli zaczepiani, radzilibyśmy, aby przywdziali tużurek lub palto. Nieporządek w tańcach, ztąd pochodzi, że przedsiębiorca balów maskowych, nie postarał się, jak to zwykle bywa za granicą, o tancmistrza—który tańce urządza i porządek pomiędzy maskami zachowuje i niedopuszcza, aby maski samopas, nie wiedząc gdzie tańczyć, publiczność kułakowały". (To ostatnie przydałoby się i u nas, ale w żadnym razie niepotrzebnaby była uwaga o ukazywaniu się starozakonnych w łapserdakach. *P. R.*)

* (Bal na korzyść kandjotów). *Petersburg, dnia 3 go (15-go) stycznia.* Bal, w połączeniu z loterją fantową, dany w zeszły piątek w wielkim teatrze, dla przyjścia w pomoc rodzinom kandjockim, które schroniły się do Grecji i cierpią jak największy niedostatek, przyniósł sześćdziesiąt i jeden tysięcy rs. czystego dochodu. (*Jour. de St. Pet.*)

* (Kwestja kolei żelaznej z Woroneżu do kopalń gruszewskich) *Odes. Wiest.* pod dniem 11 grudnia donosi: W tych dniach odebraliśmy wiadomość z Woroneżu, że tameczne zgromadzenie ziemskie ma zająć się rozstrzygnięciem kwestji o kolei żelaznej z Woroneża do kopalń gruszewskich, a ztąd do m. Rostowa.

* (Kolej żelazna rygsko-mitawska). Miejscowa gazeta donosi: „Dowiadujemy się z pewnego źródła, że projekt budowy kolei rygsko-mitawskiej, w ostatnim czasie zrobił wielki postęp i zdaje się bliskim jest urzeczywistnienia."

* (Kolej żelazna z Kurska na Charków do Taganrogu). *Birż. Wied.* piszą: Powiadają, że kompanja kolei żelaznej kursko-charkowsko-taganrogskiej wkrótce ustaloną będzie w Londynie, pod nader korzystnemi warunkami. Gdyby nie przeszkodziły święta, byłoby to już załatwionem.

* (Konferencja). Z powodu propozycji paryzkiej *La Presse*, aby zwołana była konferencja dla załatwienia kwestji wschodniej, *Jour. de St. Pét.* pisze pomiędzy innemi: „Niepowodzenie projektu konferencji powszechnej europejskiej w kwestjach rumuńskiej i niemieckiej, jak się okazuje, nie zmniejszyło jeszcze zaufania do tego uniwersalnego lekarstwa politycznej farmakologji. W teorji, niewątpliwie, żaden wykształcony, ludzki człowiek, nie może nie być stronnikiem załatwiania kwestji politycznych, mogących doprowadzić do przelania potoków krwi, drogą rozsądnego i bezstronnego roztrząsania. Ale bardzo jest wątpliwem, aby mocarstwa europejskie, po tylu naukach, były skłonne do tracenia czasu na podobnego rodzaju roztrząsanie, nie mając naprzód przekonania, że takowe doprowadzi do pożądanego rezultatu. Dla rządów i narodów czas równie jest drogim jak dla osób pojedynczych i „porozumienie mocarstw europejskich" jeszcze niedawno tak było zaprzeczane i wyśmiewane, że trzebaby nadzwyczajnych usiłowań i długich przygotowawczych układów, ażeby adeptom, których straciło, przywrócić wiarę, jaką w nie mieli. W obecnych okolicznościach, byłoby najlepszem, aby Turcja stanowczo przystąpiła do dzieła niezbędnych reform i aby usiłowała rozbroić ludność chrześciańską przez sprawiedliwość i dobrodziejstwa jakich ona wymaga. Niewątpliwie, w obecnem położeniu rządu sułtańskiego, niełatwem jest zadanie, jakie nań spada; ale głosy najbezstronniejsze, ze wszech stron powiadały mu, że jego istnienie złączone jest z rozwiązaniem tego zadania, a nikt w Europie nie śmiałby utrzymywać, aby było potrzeba żeby mocarstwa porozumiały się dla utrzymania na Wschodzie systemu i organizacji, przeciwko którym powstają, straciwszy cierpliwość, chrześcianie, dla zdobycia wraz z poszanowaniem i godnością ich osób, wyswobodzenia się z pod gniotącej ich opieki i uwolnienia ich uciśnionej religji. Niechże więc rząd sułtański zrobi cośkolwiek, mocarstwa będą mogły potem mu powiedzieć, bądź pojedynczo, bądź za pomocą konferencji, czy sądzą iż zrobił dosyć. Ale niech nie zapomni szczególniej, że w Europie chodzi o interesa moralne i materjalne większości poddanych jego państwa."

* (Montanucci i rewolucyjne działania.) Korespondent *Czasu* z Rzymu pisze pod 8 b. m. pomiędzy innemi: „Skutkiem aresztowania Montanucciego, o którem papież wspomniał w mowie swej do wojska d. 27 grudnia, a o którem doniosłem wam obszerniej przeszłą razą, panuje pewne niezadowolenie w liberalnem stronnictwie, tem bardziej że ten wypadek pociągnął za sobą wiele innych aresztowań i uwięzień. (W poprzedniej korespondencji z 3-go było powiedzianem: „Montanucci jest jednym z najzamożniejszych właścicieli z okolic Viterbo, całe niemal terytorjum tego miasta do niego należy. Emigrował oddawna, będąc jednym z głównych przywódców mazzinistowskiego stronnictwa. Obecnie zaś wrócił był ukradkiem do dóbr swoich i pracował około organizacji powstania. Wpływ jego w prowincji Viterbo był tak wielki, iż oczekiwano tylko danego przezeń hasła, ażeby powstać tłumnie. Po aresztowaniu jego sądzą, że się rewolucja długo odwlecze. Urządzono straż umyślną wzdłuż koryta Tybru, dla przeszkodzenia wylądowaniu ochotników.") Jakoż co noc prawie odbywają się nowe rewizje i aresztowania na dość znaczną skalę. Policja papiezka daje dowody nadzwyczajnej gorliwości i czujności, i nie zostaje ani jednego dnia z założonemi rękoma. Groźna ta postawa zaczyna wywoływać, ma się rozumieć, silne oddziaływania. W nocy trzech Króli odbyła się zwykła ludowa zabawa, zwana *la Befana*, na placu św. Eustachego. Lud rzymski opatrzony w trąby, bębny, piszczałki, świstawki, grzechotki, myśliwskie rogi, najprzeróżniejsze muzyczne narzędzia i t. d. sprawiał hałas i wrzask, o jakim żadna inna w świecie kakofonia wyobrażenia dać nie może. W tym napływie najniższych warstw społeczeństwa, najprostszego motłochu, nie wiele było osób ze średniego stanu, ale wiele za to arystokracji. Kilku przedstawicieli obcych dworów, oraz sekretarze i *attachés* wszystkich niemal poselstw, wzięli udział w tym nocnym karnawale; panie nawet do dyplomacji i do wyższego towarzystwa należące, bawiły się do upadłego pospołu z czernią, bębniąc, gwiżdżąc i trąbiąc w sposób mogący obudzić zazdrość uliczników. Widać tam było jasno postęp cywilizacji kobiecej, i jako niewiasta na zachodzie i na południu, emancypuje się coraz bardziej od tego, co w dawnym świecie przesądów zwano skromnością, przyzwoitością. Hałaśliwe te bachanalje przerwane zostały znienacka pęknięciem dwóch bomb, które stronnictwo rewolucyjne cisnęło pośród placu. Szczęściem były one nieszkodliwe; nikt nie został rannym, jednej tylko kobiecie suknia się zajęła od ich pęknięcia. Atoli huk ich i popłoch sprawiony niemi były wielkie. Wojsko, które plac zewsząd otaczało, uderzyło na alarm i stanęło pod bronią, policja aresztowała wiele ludzi z pospólstwa."

W związku z powyższą korespondencją *Czasu, Die Presse* z 16 b. m. podaje następującą wiadomość: „Komitet narodowy w Rzymie dał znowu znak życia, ogłaszając proklamację datowaną 7 b. m. Zrzuca on z siebie zarzut, jakoby eksplozja kilku bomb w pobliżu kościoła św. Eustachego spowodowaną była przez jego stronników; zjawienie się natychmiast potem na placu papiezkich zbirów, żołnierzy i zuawów i jednoczesne aresztowanie licznych obywateli, służy raczej za dowód, kto wywołał demonstrację. Podobne zamachy stronnictwa reakcyjnego mają jedynie na celu zniewolenie papieża do opuszczenia Rzymu, wywołanie fanatyzmu religijnego, naruszenie spokojności domowej przez uwięzienie członków poważanych rodzin, szerzenie wszędzie postrachu, oraz zniużenie i stopniowe wytępienie stronnictwa postępowego. Z tego powodu komitet narodowy wzywa swych stronników, ażeby nie upadali na duchu, i ponieważ walka z zuawami na życie i śmierć jest jeszcze niemożebną

ażeby stawiali przynajmniej bierny opór, powstrzymywali się od uczęszczania do teatrów i do wszelkich miejsc publicznych, gdzieby można się było z nimi spotkać, i ażeby naśladowali w tym względzie przykład dany przez Wenecję."

## Afryka.

* (Sprzysiężenie). Otrzymano z Egiptu przez Paryż wiadomość, że wykryto tam sprzysiężenie na wice-króla, na czele którego miał stać jego stryj, Halim-pasza. Bliższe szczegóły tego wypadku nie są jeszcze znane, lecz bardzo być może, iż takowy jest skutkiem rozwiniętego nad brzegami Nilu parlamentaryzmu. (*Nordd. A. Z.*)

## Ameryka.

* (Kwestja kandjocka.) *Tribune* nowojorkska donosi, że dnia 28 grudnia odbył się w Bostonie meeting, na którym wyznaczono komitet, mający przedsięwziąść środki niezbędne dla przyjścia w pomoc kandjotom w ich walce z turkami. Doktór S. G. Howes został mianowany prezesem tego komitetu. Wiadomo także z poprzednich wiadomości, że ochotnicy amerykańscy zamierzają udać się na wiosnę na wyspę Kandję, dla wzmocnienia tamecznego powstania. Wiadomo również, że konsul Stanów Zjednoczonych w Kanei odmówił uznaniu blokady wyspy Kandji, z powodu że nie jest ona rzeczywistą. (*Nord.*)

* (Wzór wymowy). *Courrier de San-Francisco* podał wzór wymowy republikańskiej w Ameryce. Jeden z senatorów pensylwańskich p. John Hickmann, wyraził się niedawno na meetingu w następujących słowach: „Naród ten rządzony jest przez dwóch pijaków i jedną kobietę zepsutą. Andy Johnson i William Seward są obydwaj pijakami, i jeden i drugi znajduje się pod wpływem spodlonej i zepsutej niewiasty, która ma wstęp do domu Białego w każdej chwili, podczas gdy tam zabronione jest wejście dobrym unionistom. Robi ona użytek z swojej władzy i mianuje urzędników albo wyjednywa przebaczenia. Johnson i Seward są codziennie pijani; ona zawsze jest rozpasaną. Dom Biały jest jaskinią zbrodni". *Courrier de San-Francisco* znajduje, że oskarżenia p. Hickmann zasługują „na potępienie". I to jeszcze szczęście. (*La Patr.*)

## Austrja.

* (Kwestja wschodnia). *Wien. Abp.* pisze pod dniem 16-m b. m.: *Die Presse* kończy artykuł o kwestji wschodniej następującą uwagą: „Zdaje się, jak gdyby p. Beust, w przesadzonej gorliwości służbowej, chciał popsuć stosunki ze wszystkiemi mocarstwami". Jakkolwiek przyznajemy gazecie *Die Presse* powołanie do dawania swego zdania o znanych czynnościach rządu i ganienia takowych wedle upodobania, pomimo to zaprzeczamy jej prawa wyprowadzania z czynności, które nie są jej znane, nietylko niej omyślnych, lecz nawet uspokajających wniosków. Dla uspokojenia gazety *Die Presse*, jesteśmy na szczęście w możności dania zapewnienia, że rząd cesarski, daleki od tego, ażeby popsuć stosunki ze wszystkiemi mocarstwami, znajduje się przeciwnie w takiem położeniu, że z powodu swych stosunków z rozmaitemi gabinetami co do tej właśnie kwestji, może spodziewać się jak najlepszego porozumienia.

* (Rada państwa. — Kwestja węgierska). *Wiedeń, 14 stycznia.* Można uważać obecnie za niezawodne prawie, że sejmy czysto niemieckie nie poszlą swych reprezentantów do nadzwyczajnej rady państwa. Z początku była mowa nawet o tem, ażeby powstrzymać się od wyborów do sejmów, lecz artykuł pośredniczący, zamieszczony w *Wien. Abp.*, skłonił stronnictwo niemieckie do zaniechania tego zamiaru. Półurzędowe pismo pomienione oświadczyło mianowicie, że sejmy nie będą miały charakteru zgromadzeń nadzwyczajnych, jaki służyć będzie radzie państwa, lecz że utworzą normalną reprezentację kraju i trwać będą sześć lat, słowem, mieć będą wszystkie atrybucje, przepisane ustawą. Z tego powodu stronnicy ustawy lutowej postanowili odbyć wybory do sejmów, lecz stosownie do przyjętego programu, wybiorą po otwarciu posiedzeń sejmów jedynie deputowanych do zwyczajnej, szmerlingowskiej rady państwa i przeznaczą do tego takie osobistości, na których mogą polegać, iż nie zgłoszą się do nadzwyczajnej rady państwa. Wczoraj wieczorem odbyło się tu zgromadzenie pierwszorzędnych stronników ustawy lutowej, na którem program pomieniony objęty został w stanowczą formę. Z liczby bardziej znanych osobistości, znajdowali się na tem zgromadzeniu: książę Colloredo, byli ministrowie Pratobevera, Plener i Lasser, pp. Kaiserfeld, Skene, baron Tinti, nieunikniony mówcy Kuranda i Schindler i inni. — Układy z Węgrami posunę się wkrótce bardzo szybko; ta okoliczność, że były kanclerz nadworny węgierski z czasów szmerlingowskich, hr. Forgach, powołany tu został, uważana jest jako godne uwagi znamię czasu. Nic przeto nie będzie w tem dziwnego, gdy pewnego dnia telegraf rozniesie wiadomość o mianowaniu ministerstwa węgierskiego. Opór stawiany przez niemców austrjackich jest wielce na rękę węgrom. (*Nordd. A. Z.*)

* (Reforma armji). Adres sejmu węgierskiego przeciw oktrojowaniu prawa o poborze do wojska, jest jedną z tych niedogodnych sytuacji, jakie rozporządzenie rządu na polu militarnem wywołało w wewnętrznej sytuacji Austrji, i bez tego już bardzo zawikłanej. Podobne środki źle usposabiają lud względem rządu; albowiem najpierw zapał dla powszechnego obowiązku służenia w wojsku nie jest bynajmniej wielki, jak o tem świadczą nadzwyczaj liczne wykupy w ostatnim na to wyznaczonym terminie, i powtóre, prosty zmysł większej części ludności Austrji nie może pojąć, co może tak naglić rząd do uzbrojenia całego narodu bez wszelkich przechodnich ustopniowań. (*Nordd A. Z.*).

* (Zakazy). *Wiedeń, 12 stycznia.* Z rozporządzenia cesarsko-królewskiego sądu krajowego następujące pisma zostały zakazane i zabrane egzemplarze zniszczone, a mianowicie: Ostatni numer pisma *Kladderadatsch* z powodu artykułu *Listy paryzkie* (za obrazę domu cesarskiego), broszura *Wojna siedmioletnia*, lub *Grzechy śmiertelne ni przyjaciela*, powieść historyczna kampanji pruskiej przeciwko Austrji wr. 1866, przez Jul. Konrada w Berlinie (za zakłócenie porządku publicznego); trzecie wydanie broszury: *Chroniczne słabości duchowieństwa* (za obrazę publicznej moralności). (*Berl. Nachr.*)

* (Hr. Gołuchowski) powołany został do Wiednia, dokąd 15-go b. m. ze Lwowa odjechał. (*G. Lw.*)

## Francja.

* (Statki przewozowe). Pierwsze dziesięć statków przeznaczonych do przewiezienia wojsk francuzkich z Meksyku, przybyły, jak donoszą, do Martyniki. Cała flota ma stanąć 15 lutego w Vera-Cruz. (*La Fr.*)

## Grecja.

* (Owacje). Piszą z Korfu do *Gen. Corr.*, że wychodźcy kandjoccy, przywiezieni w d. 19 grudnia przez kanonierkę angielską *Assurance* do Pireus, wyprawili przed konsulatami angielskim i ruskim owacje. Wśród gorących okrzyków odzywały się śpiewy narodowe tych mocarstw zmięszane z hymnami greckiemi. Albańczykowie i epirci srożą się na anglików. (*La Fr.*)

## Meksyk.

* (Działania wojenne). Listy prywatne z Vera-Cruz z dnia 18 grudnia przesłane przez Nowy Jork, potwierdzają następujące fakta: Wojska jenerała Mejia, wzmocnione trzema batajonami strzelców, rozpoczęły działania zaczepne pod San Luis-Potosi, i aż pod Banos pobiły rokoszan, którzy utracili tym razem artylerję i zapasy wojenne. Jenerał Mejia stoczył już piątą bitwę z juarystami, i pobił ich we wszystkich spotkaniach. Jenerał Miramon objął dowództwo nad korpusem wojsk cesarskich, z którym ma wystąpić do działania w stanie Oajaca. Jenerał Douay po odjeździe z Meksyku przybył do Puebli, punktu zbornego części wojsk ekspedycyjnych francuzkich. Ma on pozostać w tem mieście aż do końca stycznia. Fortyfikacje Orizaba ukończone zostały pod kierunkiem inżynierów francuzkich. (*La Patr.*)

## Niemcy.

* (Baron Meyendorff). Rząd ruski zamianował barona Meyendorff sprawującym obowiązki posła przy dworze wielko-książęco-saskim. (*La Fr.*)

## Prusy.

* (Izba panów). Pruska izba panów okazała niezadowolenie z powodu projektu do prawa, dotyczącego zwiększenia składu izby deputowanych przez przyłączenie do niej reprezentantów z krajów nowonabytych, bez jednoczesnego zwiększenia izby panów w takimże stosunku i dla tychże powodów. Pomimo to, izba panów przyjęła 14-go b. m, bardzo małą wprawdzie większością, artykuł pierwszy pomienionego projektu do prawa, w takiej samej formie, w jakiej uchwalony on został przez izbę deputowanych. (*Nord.*)

* (Interpelacja.) *Berlin, 15 stycznia.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, Twesten umotywował swą interpelację w przedmiocie przewiezienia kupca hanowerskiego Sonntaga do twierdzy Minden, z powodu demonstracji nieprzyjaznych dla Prus, jakie miały miejsce w Hanowerze. Minister sprawiedliwości odpowiedział, że p. Sonntag był duszą tej agitacji. (*Corr. Hav. Bul.*)

* (Księztwa nadelbańskie.) *Berlin, 16 stycznia.* Patent królewski, dotyczący wcielenia Szlezwigu i Holsztynji do monarchji pruskiej, został przez króla podpisany i ma być tam niezwłocznie ogłoszony. Wcielenie to ma być dokonane, aż do dalszego rozporządzenia, co do całej przestrzeni księztw Szlezwigu i Holsztynji, nie wyłączając i tej części Szlezwigu północnego, w której, na zasadzie zawartego traktatu, ma mieć następnie miejsce głosowanie za pozostaniem przy Prusach lub za powrotem do Danji. (*Nordd. A. Z.*)

* (Hr. Bismarck.) *Nordd. A. Z.* z 17-go b. m. pisze: Niektóre pisma donosiły, że prezes ministrów hr. Bismarck oświadczył stanowczo, że nie przyjmie żadnego mandatu do parlamentu północno-niemieckiego. Wiadomość ta jest, jak dowiadujemy się, bezzasadna.

* (Książę nassauski.) *Berlin, 16 stycznia.* Układy z księciem nassauskim w przedmiocie jego stosunków osobistych i majątkowych, mają być wkrótce ukończone z pożądanym skutkiem. (*Prov. Corr.*)

## Szwajcarja.

* (Dekret). Piszą z Bernu pod dniem 13 stycznia, że wydział polityczny przedstawił radzie związkowej dekret zabraniający każdemu obywatelowi szwajcarskiemu przyjmowania służby w armji papiezkiej. (*La Fr.*)

## Turcja.

* (Uzbrojenia). *Wanderer* donosi, że Porta wysyła ku granicom Serbji coraz większe oddziały wojsk tureckich, i że paszowie polecili wznieść na tych granicach różne fortyfikacje. (*La Fr.*)

* (Garibaldi). *Esperanza* donosi o zagadkowem zniknięciu znanej osobistości, które to zniknięcie ma pozostawać w związku z kwestją wschodnią. Podług pomienionego pisma madryckiego, Garibaldi miał opuścić niespodzianie Kaprerę, prawdopodobnie w zamiarze udania się na wyspę Kandję. Zdaje się atoli, że wiadomość ta nie jest zupełnie pewna, albowiem dzienniki greckie nie omieszkałyby donieść o wejściu agitatora włoskiego do szeregów wojowników kandjockich. (*Nordd. A. Z.*)

## Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

### Paryż, 10 stycznia. (*)

Wyroby jedwabne. — Mamki i dzieci. — Teatra. — Ordery greckie

Fabrykanci wyrobów jedwabnych, spuścili nos na kwintę: ruski dwór nie zamawia już materji na suknie. Od czasu zaślubin Następcy Tronu, żadne zamówienie nie nadeszło. Kiedy rubel szedł około czterech franków, materje francuzkie były tanie pomimo cła; lecz z upadkiem kursu zmienił się stan rzeczy i należy się spodziewać, że przełożenie ruskich fabrykantów wyjdzie na dobre. Dosyć rosjan zrujnowało się w Paryżu; nie zawsze można dawać się oszukiwać i łapać się na plewy.

Mamki uznane zostały nakoniec za bicz rodzaju ludzkiego we Francji; ze 100 dzieci, 90 umiera w ich rękach, i umysły zajęte są tem, jak zaradzić biedzie, jak wlać pokarm w matki, których piersi są napełnione tylko zawiścią i próżnością, pragnieniem jaśnienia i marnowania życia na zabawach? Proponują urządzić wystawy dzieci jak w Ameryce. Już i tak w Paryżu rodzi się rocznie o 20,000 dzieci mniej niż w początku bieżącego wieku; zatem liczba mieszkańców wzrasta tu tylko przez napływ z prowincji.

W zeszłym roku teatra francuzkie nie wydały żadnego godniejszego uwagi utworu. Czy wina w tem jest cenzury, czy też upadku umysłowości, — trudno rozstrzygnąć. Mnożą się tylko dzienniki. Ludzie przewidujący, dopatrują upadek Francji i wątpią o waleczności francuzów, odkąd amerykanie i prusacy spełnili wielkie czyny; a oto p. Lisan, oficer, udaje się na daleką wyprawę z polecenia towarzystwa jeograficznego. W rok nauczył się on chemji, botaniki, mineralogji i t. d.

Jak się wam podoba, że król grecki, posłał order Zbawiciela panu Guéroult? Panu Saint-Marc Girardin dał tenże order wyższej klasy, a i on bardziej breni turków niż greków. *K.*

### Paryż, 12 stycznia.

Drożyzna chleba.—Poselstwo japońskie. — Obiady i wieczory.—*Times.*—Nasi emigranci i *Dziennik Warszawski.*— Mierosławski.

Przedmieścia Paryża znajdują się obecnie w trudnym do opisania stanie rozpaczliwym: rodziny robotników stoją przed sklepami piekarzy, grożąc im pięściami; pochodzi to ztąd, że chleb podrożał o 5 centymów na funcie, co stanowi dla ubogiej ludności nadzwyczajne poskoczenie ceny. Cesarz Napoleon

(*) Korespondencja ta wzięta jest z *Warsz. Dnie*w.

zwiedził przedmieścia, lecz krzyki nie ustają i burzenie się umysłów wzrasta.

Przybyli tu posłowie japońscy. Nie powiem nic o powierzchowności tych ludzi, którzy są wszyscy do siebie podobni. Pierwszą ich czynnością było kazać się odfotografować u Nadara, i następnie zwiedzić magazyny. Nic nie zainteresowało ich tyle co kapelusze *gibus*. Mechanizm dowcipny, który sprawia, że kapelusze te zamieniają się na pewien rodzaj talerzy płytkich, bardzo ich zabawił, i jak skoro kto przychodzi do nich z wizytą, biorą oni natychmiast do rąk kapelusze swych gości, ażeby zabawić się otwieraniem ich i zamykaniem; jeżeli zaś kapelusz nie jest zaopatrzony w powyższy mechanizm, nie przeszkadza to im próbować zamknąć go, przyczem łamią go niemiłosiernie i bawią się w ten sposób.

Książę Napoleon dawał onegdaj wielki obiad, na którym znajdowali się między innymi pp. Emil de Girardin, Taine i doktór Véron. Następnego dnia dany był w ratuszu bal, na którym, wśród najpiękniejszych dam, królowała hrabina Rimski-Korsakow, przepisująca tu modę i dobry ton wraz ze swą piękną i dowcipną przyjaciółką księżną Metternichową.

Nasi emigranci nie mogą pochwalić się szczęściem: spodziewali się oni, że ich eks-przyjaciele z prasy francuzkiej i angielskiej wystąpią z ostrą krytyką na ostatnie ukazy; lecz tak bynajmniej nie było; z wyjątkiem chyba kilku dzienników, które powstają z planem zawczasu obmyślanym, przeciw wszelkim czynnościom naszego rządu w Polsce, większość dzienników, a na ich czele *Times*, oświadcza ze zwykłym im jasnym poglądem na rzeczy, że ukazy te odejmują wszelką zasadę użalaniom się prasy polskiej i jej propagandy zagranicą na różnicę jaką rząd robi pomiędzy Rosją i Polską.

Od ośmiu blizko dni, czytelnicy polscy nie uczęszczają do czytelni tutejszych. Pochodzi to ztąd, że nie ma w nich na teraz *Dziennika Warszawskiego*. Dziwna zaprawdę rzecz: czytając ten dziennik, są oni niezadowoleni, gdyż mówi on im niekiedy ostrą prawdę; lecz i wtedy gdy go nie czytają, są oni bardziej jeszcze niezadowoleni. Czyż nie jest to stosowna chwila do przypomnienia im starej maksymy: *Qui bene amat, bene castigat*. Pewien emigrant rzekł mi niedawno: Bądź co bądź, przekładamy ostre prawdy *Dziennika* nad jeremjady *Czasu* i podobnych mu pism.

Dowiaduję się z niezawodnego źródła, że Mierosławski zerwał całkiem z rewolucją. Opanowało go zupełne zniechęcenie, i wrócił on dziś do swych dawniejszych zatrudnień, zależących na dawaniu lekcij matematyki i historji, i odmawia przyjmowania u siebie polaków. „Lepiej później niż nigdy”, powiada mądrość ludów. Ja zaś powiem, że djabeł staje się na starość konserwatystą. *X.*

## O wykryciu przez wojenno-śledcze komisje osób, które miały udział w buncie *).

### III.

### O udziale świeckiego rzymsko-katolickiego duchowieństwa w buncie.

(*dokończenie*; patrz N. 14.)

Ksiądz Mikoszewski, w zupełnem znaczeniu rewolucjonista w duszy, staje się szczególniej głośnym w końcu czerwca 1865 r. Natenczas on, oraz księża Wołuński i Szabralski, pod główną redakcją księdza Żulińskiego zaczęli wydawać religijno-polityczne czasopismo, *Głos kapłana*, w którem doprowadziwszy sofizmy do najwyższego stopnia, usprawiedliwiali, a nawet błogosławili królobójstwo.

Stawszy się członkiem komitetu centralnego, Mikoszewski napisał kazanie, które z rozporządzenia komitetu zostało wydrukowane i rozesłane w ogromnej liczbie egzemplarzy po całem królestwie. W kazaniu tem, Mikoszewski, dowodząc konieczność wypędzenia rosjan z Polski, wymaga, aby dla powodzenia sprawy, cały naród poddał się komitetowi centralnemu.

Wybuchły zbrojny bunt, ostatecznie uniósł rzymsko-katolickie duchowieństwo w wir namiętności rewolucyjnych. Zapomniawszy nietylko o przysiędze na wierność swemu Monarsze, ale i o świętości swych ślubów, przyjęło gorliwy udział w tajnej organizacji; księża z krzyżem w jednej a sztyletem w drugiej ręce, stanęli na czele band buntowniczych i plamili ręce swe krwią.

W działaniach wikarego z m. Łukowa, księdza Stanisława *Brzoski*, aresztowanego d. 17 kwietnia 1865 roku we wsi Sitiszki-szlacheckie, wyraziło się wszystko do czego jest zdolny polski ksiądz. Brzosko pierwotnie był członkiem miejscowej duchownej rewolucyjnej organizacji; następnie dowodził bandą z 1,000 ludzi, był obecnym przy powieszeniu dwóch nieszczęsnych, którzy stali się ofiarami fanatyzmu powstańców, i nakoniec zgromadziwszy pod swe dowództwo z dziesięciu złodziei i jawnych łotrów, tytułował się głównym kapelanem i jenerałem wojsk narodowych.

Na zakończenie tego szkicu, dodamy że sprawy wojenno-śledcze,—o udziale duchowieństwa w buncie,—stanowią jeszcze znaczny procent w komisjach, tak że w samej warszawskiej czasowej wojenno-śledczej komisji, w ciągu 1865 r., było w biegu 17 podobnego rodzaju spraw.

Niżej przytoczone fakta wskazują, że duchowieństwo wcale jeszcze nie wyrzekło się opozycji, a swym zakamieniałym uporem, utrudnia władzom rządowym ostateczne uspokojenie kraju.

Dnia 15 (27) października 1865 r. następca arcybiskupa Felińskiego, administrator djecezji warszawskiej, biskup *Rzewuski*, wysłany został, z rozporządzenia rządu na mieszkanie do Astrachania. Srodek ten wywołany był przez ciągłe, systematyczne przeciwdziałanie Rzewuskiego wprowadzeniu w wykonanie wszystkich rozporządzeń rządu. Dążenie jego do bezowocnej, niezgodnej z interesami samego kościoła opozycji, ujawniło się zaraz po objęciu przezeń godności administratora. Z jego rozporządzenia, w celu podniecenia ludu przeciwko prawemu rządowi, nałożona była na wszystkie kościoły djecezji warszawskiej żałoba, z powodu wysłania arcybiskupa Felińskiego, za jego przestępne działania, na mieszkanie do m. Jarosławla. Żałoba zależała na zaprzestaniu dzwonienia, śpiewów i grania na organach w kościołach. Rozporządzenie to wydane podczas agitacji kraju, podtrzymywało ruch rewolucyjny i wzburzenie umysłów. Rzewuski uporczywie sprzeciwiał się zdjęciu tej żałoby, przyjmując na siebie ciężką odpowiedzialność za solidarność z nieprzyjaciołmi porządku. Kiedy dalszy bieg wypadków w królestwie, sam przez się zmusił Rzewuskiego zaniechać rewolucyjne manifestacje, które stały się uciążliwemi nie tylko dla całego narodu, ale i dla samego duchowieństwa, i stopniowo ustalający się porządek rozwiał przestępne marzenia, i natenczas jeszcze nie wyrzekł się Rzewuski przeciwdziałania rządowi, przy każdej dogodnej sposobności, nie zwracając uwagi na ostrzeżenia. Tak naprzykład, wbrew organicznym prawom państwa, nie tylko nie usuwał się od bezpośrednich stosunków z nuncjuszem papiezkim przy dworze wiedeńskim, ale przeciwnie, otrzymawszy od niego, bez wiedzy rządu, rozporządzenie dotyczące interesów duchowieństwa w królestwie, ośmielił się 16 (28) sierpnia 1865 r., własną władzą nadać temu rozporządzeniu formę prawa i uczynił je obowiązującem nie tylko dla swej djecezji, lecz jeszcze rozesłał go do innych konsystorzów, podwładnych innym biskupom i administratorom w królestwie. Czyn ten stanowi umyślne pogwałcenie istniejących w królestwie praw, poczynając od dekretu króla saskiego księcia warszawskiego z 16 (28) czerwca 1808 r. do Najwyższego Ukazu z 6 (18) marca 1817 r., które niejednokrotnie były potwierdzane następnie. Również pogwałcone były przez niego postanowienia dotyczące mianowania zakonników na godności ustanowione w klasztorach. Takie nieposłuszeństwo Rzewuskiego rozporządzeniom rządu i pogwałcenie przez niego praw, stanowiło zły przykład dla duchowieństwa i dla ludzi i przeszło miarę zachowywanej względem niego przez długi czas względności.

Administrator parafji św. Aleksandra w Warszawie, świecki ksiądz Juljan *Zdzitowiecki*, zatrzymywał z płacy podwładnych mu księży pewny procent i zebraną w ten sposób sumę, przesłał jako wsparcie zbiegłym za granicę księżom z tejże parafji, Żulińskiemu i Stodulskiemu. Nie dość na tem, w sprawie zarządu majątkiem kościoła, Zdzitowiecki na piśmie żądał zezwolenia od księdza Wieluńskiego, zesłanego za polityczne przestępstwa.

Dawno poszukiwany przez policję, ksiądz Leon *Godlewski*, który odbierał od żandarmów-wieszających przysięgę, na zabójstwo jenerał-policmajstra królestwa polskiego, jenerał-majora z orszaku Jego Cesarskiej Mości Trepowa, nakoniec został ujęty i za to przestępstwo, oddany pod polowy sąd wojenny.

Przy tem wykryto, że Godlewski podczas ukrywania się, nosił odzież zakonników różnych zakonów i przybierał fałszywe nazwiska. Pod polowy sąd wojenny oddani także zostali księża: Jakób *Kanderski* i Makary *Kowalewicz*, którzy pomagali do ukrywania Godlewskiego.

Oprócz tego, trzech księży, którzy przyjmowali czynny udział w minionym buncie, oddano pod polowy sąd wojenny, a 18—ukarano rozmaicie sposobem administracyjnym. Przytem należy wspomnieć o dwóch wydatniejszych faktach:

W prowadzeniu sprawy o rozruchach w Wieliszewie, o czem było już wspomniane, wykazało się, że miejscowy proboszcz trzymał karczmę.

Ksiądz zakonu kapucyńskiego *Pasiuta* pozostawiony do nadzoru nad majątkiem zniesionego klasztoru kapucynów w Warszawie, korzystając z tego, iż nie wzięto od niego kwitu z przyjęcia przezeń naczyń kościelnych, wykradł z kościoła kosztowną monstrancję, ofiarowaną kościołowi przez byłego namiestnika księcia Paszkiewicza i kilka srebrnych kielichów, które ukrył w domu prywatnym; lecz uprzedzony o tem zarząd jenerał-policmajstra, zwrócił te przedmiota kościołowi, Pasiuta zaś, z decyzji namiestnika, oddany został pod sąd duchowny.

* Artykuł ten jest wzięty ze sprawozdania jenerał-policmajstra z 1865 roku. (Patrz *Dziennik Warszawski* N. 282 z r. z)

## Zdarzenie prawdziwe z czasów powstania.

Na początku powstania w miesiącu lutym, robiono u państwa S...... w wiosce powiatu Miechowskiego, — przygotowania weselne; gdyż po wielkim poście, miała wyjść za mąż córka tychże, panna Zuzanna, za młodzieńca niepospolitych zdolności i zdrowego rozsądku, pana Władysława R......

W tem, nagle jakby cudem, zjawia się u państwa S. ajent rządu narodowego i doręcza panu S. *nominację i pieczęć* na naczelnika powiatowego, z wyraźnem zastrzeżeniem, iż ociągania się od tego obowiązku, rząd narodowy nie ścierpi.

Daremnie się wymawiał pan S. to słabością, to starością, to niedołęztwem w urzędowaniu takim; — pan ajent krótko i węzłowato odpowiedział, że to tylko wykręty, i że rząd narodowy ma relację o nim jak najlepszą;—a pożegnawszy się, furknął jak ptak przez drzwi na dziedziniec, wsiadł na bryczkę czwórką zaprzężoną i w krótkiej chwili znikł jak kamfora;—pan S. został więc mimowolnie naczelnikiem powiatu rządu narodowego.

Jak zwykle bywa w życiu człowieka, że nad każdą ważną kwestją naradzić się musi, tak też i u państwa S. przystąpiono natychmiast do narady. — Przywoławszy więc żonę, córkę i pana Władysława, który się u nich już prawie od miesiąca znajdował, zagadnął p. S. obecych, co myślą o teraźniejszem powstaniu i jaki ono skutek osiągnąć może.

Pani S. odpowiedziała mężowi, jak może podobne zapytanie dawać, kiedy kraj *cały* już od trzech tygodni odpowiedział zupełnie, a nadto dodała ze swej strony, że powstanie obecne musi się koniecznie *dobrze* zakończyć, gdyż przez *uwłaszczenie* chłopstwa, jest ono *całkowicie* po stronie naszej; *propaganda* między wojskiem rosyjskim tak u nas jak i w Rosji, wywarła jak *najlepszy* skutek, wreszcie *sympatja* Europy, a w razie potrzeby i jej pomoc *przyrzeczona*, nie pozwalają powątpiewać o szczęśliwem zakończeniu *świętej sprawy*.

P. S. machnął tylko ręką i odpowiedział krótko: Ja z mej strony nie wierzę ani w alians chłopstwa, ani w propagandę, ani nareszcie w sympatję i pomoc Europy; są to tylko czcze nadzieje — na niczem nie uzasadnione.

— Tatko ma słuszność, odpowiedziała Zuzanna,— zdaje mi się, że tylko spokój zakłócić nam pragną i nic więcej; a ja sama nosząc żałobę, przyznam się, iż wstydzić się muszę sama siebie, zadając kłam i gwałt sercu.

Jak błyskawica wymknęły się z ust pani S. słowa gromiące Zuzannę.—Wyrodna córko! na to cię ojczyzna wypielęgnowała, ażebyś dorosłszy, zamiast oddać jej winną cześć i stać się godną jej obywatelką i matką—urągała dziś z niej, kiedy najbardziej twej pomocy potrzebuje?!—wstydź się Zuzanno, tak mówiącą nie słyszałam ciebie nigdy.

Zuzanna wzruszona temi słowy, spuściła oczy i westchnęła tylko, a pan Władysław w ambarasie, nie był już w stanie nawet swego zdania wypowiedzieć. Gdy jednak konieczność wymagała, ażeby głos swój w tej sprawie oddać, a nadto stanąć w obronie nie słusznie zgromionej Zuzanny, zdobywszy się po chwili na odwagę, zagadnął panią S.:

Pani dobrodziejka daruje, ale od zdania wypowiedzianego przez pana S. i pannę Zuzannę, nie odstępuję i ja w niczem; ja w obecnem powstaniu nie znajduję nic innego, jak tylko szkaradną komedję, odgrywaną nawet przez niedołężnych i złośliwych aktorów, która nie śmiech, ale łzy tylko wywołać może, a dobrze będzie, jeżeli się jeszcze na naszem całkowitem zniszczeniu nie skończy. Młodzież najszlachetniejsza lecz łatwowierna — tuła się od trzech tygodni z kijami o głodzie po lasach; zachęcano ją fałszywemi pogłoskami, że na kilkunastu punktach jest broń przygotowana, a ja jestem przekonany stanowczo, że jednego sztućca nie

ma; rozsądniejsi, którzy fałsz od prawdy rozróżnić potrafili, powracają do swych miejsc rodzinnych; zresztą między *wysokimi dygnitarzami*, nie ma najmniejszej zgody. Czyż nie jestże to fałsz i zdrada?

— Jak widzę panie Władysławie, magnetyzm serduszka mocno podziałał na pana, nic więc dziwnego, że bohdan podziela zdania swej bohdanki; ale czy w istocie pan jesteś tego przekonania, to wątpię, a nawet przyznam się panu, że wcale nie wierzę, i jestem zresztą pewna, że to wszystko odwołasz pan najuroczyściej,—odrzekła pani S.

— Pani więc myśli, że kłam zadaję memu przekonaniu?—o nie, tak pani dobrodziejka o mnie nie sądź, słowa wyrzeczone, są prawdą najświętszą, daleką od interesu osobistego; dla tego też nigdy ich nie odwołam, narażony nawet na chwilowe nieprzyjemności.

— Więc pan myślisz wcale żadnego udziału nie brać w tej *świętej sprawie?*

— Nie, ponieważ powinnością moją jest służyć krajowi użytecznie, a zresztą nie chcę się przyczynić do obalenia tego, co już trwałem szczęściem jest dla nas wszystkich, to jest spokoju, który nam wielce jest pożądanym, i nie stać się przez to wyrodnym synem prawdziwej ojczyzny.

— Pan więc nie jesteś człowiekiem poświęcenia?

— I owszem, jestem nim zupełnie gdzie potrzeba tego wymaga; nie jestem jednak szaleńcem.

Trzeba było widzieć teraz panią S., wstała raptem jak oparzona, zbliżyła się szybko do stolika, na którym leżała nominacja i pieczęć, wzięła je ze stolika i poczęła wszystkim palić orację: Dobrze więc, jeżeli wy, mogąc dziś wszyscy działać razem skutecznie, nie chcecie poświęcić siebie dla *przyszłości*, dla naszego całego pokolenia, *hańbicie* ojczyznę jako wyrodne jej dzieci,—to ja przyjmuję na siebie ten obowiązek, a przekonacie się, że kobieta cudów dokazać może. Zniewieścieli mężczyźni, niegodni są dzisiejszych niewiast; zięciem zatem mojem ten przeto będzie, który się stanie godnym w obecnej chwili; pan Władysław raczy zatem wybaczyć, ale....

Władysław nie spodziewając się nic podobnego po pani S., która przedtem tak łagodną i dobrą dla niego była, nie wiedział na raz w jakiem położeniu się znajduje, ażeby jednak wytrwać do końca, wstał nareszcie i błagał panią S., ażeby ten zabijający go wyrok odwołała; Zuzanna zaś błagała, by nie była tak okrutną dla niej; wszystko to jednak nic nie pomogło, pani S. została nieubłaganą, nielitościwą.

Aż nareszcie prosił pan S., ażeby się tak nie unosiła i nieposuwała rzeczy tak daleko, i dodał że nie wypada za pierwszem lepszem nieporozumieniem, zakłócać spokoju domowego, a zresztą zapewnił ją na końcu, że jeżeli już koniecznie to naczelnictwo do jej szczęścia jest niezbędnem, to go przyjmuję, a na dowód tego odebrał od niej nominację i pieczęć, włożył do biórka i zamknął na klucz. Tak, odtąd był pan S., dla miłości żony naczelnikiem powiatowym rządu narodowego, a pani S. *dziś już naczelnikowa*, pocieszona, że przecież na walnej radzie, na jej stronę szczęście się przechyliło, pomimo, iż głosy pół na pół podzielone były, ponieważ Władysław i Zuzanna przy swojem zdaniu zostali, a pan naczelnik po cichu tylko to samo wyznawał, wyszła do pobocznego pokoju przemyśliwać *nad świetną przyszłością.*

Wyrok wydany przez panią naczelnikowę na Zuzannę i Władysława, pozostał nieodwołany, ale owszem wychodząc, spojrzała na nich z pogardą.

Po odejściu pani naczelnikowej, przechadzał się pan naczelnik po pokoju ponury i zamyślony. Władysław i Zuzanna siedzieli na miejscu, nie mając odwagi zdobyć się na jakąkolwiek rozmowę. Pan naczelnik stanął wreszcie przed niemi i przemówił: Nie smućcie się dzieci, straciliście nadzieję w matce, to pozostaje wam jeszcze serce życzliwego ojca; wiatr rozbije te chmury wkrótce, prawda zawsze się na wierzch przebić musi.

Władysław dziękował panu naczelnikowi, ale oraz odpowiedział, że podług życzenia pani naczelnikowej, musi opuścić ich dom.

Pan naczelnik nie zezwolił jednak na to, ale umieścił Władysława tymczasowo w mieszkaniu swego ekonoma w przyległej wiosce, zezwolił na listowne porozumiewanie się z Zuzanną, a nawet schadzkę podczas niebytności pani naczelnikowej i upraszał go przytem, by przychodził mu czasami z swą radą, jeżeli mu takowa potrzebną będzie.

Zuzanna i Władysław podziękowali za pozorne ich rozłączenie. Władysław przysposobił zatem swoje rzeczy i w godzinę pożegnał się z wszystkiemi i wyjechał.

Żal się zrobił pani naczelnikowej, ale powtarzała sobie, że niegodzien jest ręki Zuzanny.

Pan naczelnik został odtąd ponurym i myślącym; znikła dawna wesołość z jego twarzy; myślał tylko nad tem, jak się ta zaczęta komedja skończy; a nie chcąc być przyczyną zakłócenia powtórnie spokoju domowego, naczelnikował odtąd pieczęcią, pozostawiając działanie swej żonie, która wszystko na siebie przyjęła; robił tak jak ona chciała, byle ją zaspokoić, w nadziei, że przekonanie nakoniec przyprowadzi ją do zdania innego o tej *świętej sprawie*, która dla niej była dziś mężem, dzieckiem i całem jej szczęściem.

Pani naczelnikowa więc objeżdżała powiat, była kurjerem i wydawała sama rozporządzenia, a pan naczelnik korygując je tylko, dodawał pieczęć. Jeździła więc do Warszawy i Krakowa prawie co tydzień, unosząc ze sobą za każdą razą znaczną sumkę w gotówce, to na rannych, to na żałobne nabożeństwa i t. p. zapełniając natomiast kasę mężowską pokwitowaniami rządu narodowego.

Pobyt Władysława w bliskości dworku był panu naczelnikowi nieraz pożądanym, gdyż oddalał on swą radą różne niebezpieczeństwa, na które pani naczelnikowa swą nieostrożnością narażała swego męża, a Zuzannę utrzymywał czerstwą i zdrową, która od czasu poróżnienia, nie usłyszała ani jednego słowa z ust matki do niej wypowiedzianego.

Smutno było jednak w dworku. Aż dopiero kiedy w początkach miesiąca marca przybył pan ajent z rozporządzeniami do pana naczelnika; przestraszona pani naczelnikowa tak niespodziewaną wizytą *wysokiego dygnitarza*, zaczęła wymawiać mężowi niedołęztwo w urzędowaniu, gdyż ani kuchnia ani piwnica nie przygotowane są do przyjęcia tak *dostojnego gościa*; biegała po pokoju jak zdesperowana, aż nareszcie kiedy pan naczelnik wyjął kilkadziesiąt rubli i oddał pani naczelnikowej do dyspozycji, udobruchała się nieco, a przywoławszy służbę, rozesłała na wszystkie strony po potrzebne wiktuały i napoje. Zaledwie wydała służbie stosowne rozkazy, a już pan ajent wleciał jak bomba do pokoju, nie pozdrowiwszy nawet nikogo, usiadł sobie wygodnie w fotelu, rozłożywszy nogi jak struny, usprawiedliwiając się tylko znużeniem w *ciągłej pracy* i nieustannych podróżach.

Pan naczelnik zatem pozdrowił go ze swej strony pytając o zdrowie, a pani naczelnikowa, o stan rzeczy *świętej sprawy*, na które też pan ajent z największą gotowością zaczął opowiadać, że wkrótce zostanie ogłoszoną dyktatura Langiewicza, że już są w drodze działa gwintowa, które pierwszą próbę zrobią na Zamościu, bomby Orsiniego, sztućce belgijskie, że włosi francuzi i szwajcarzy spieszą w ochotnika masami, że oddziały obecne są wyśmienicie umundurowane i uzbrojone, że sympatja ludów enropejskich jest nadzwyczajna, że ostatni cios Moskwie, jak gdyby już był zadany—i inne tym podobne niestworzone rzeczy. Pani naczelnikowa słuchała tej wszystkiego z podziwieniem i wytykała mężowi po cichu jego niedowiarstwo; pan naczelnik jednak nie wziął tego za dobrą monetę, słuchał, bo mu tak kazało naczelnikowstwo.

Opowiadanie pana ajenta byłoby się może Bóg wie kiedy skończyło, gdyby nie sługa, który właśnie wszedł zameldować, że wieczerza już gotowa.

Pani naczelnikowa wstała, zaczęła się krzątać około nakrycia, a pan naczelnik był kontent, że przecież nie będzie musiał słuchać nieprzyjemnych, wyglądających na bajkę opowiadań pana ajenta.

Za prośbą pana naczelnika, koszta pani naczelnikowa do ukompletowania towarzystwa wieczorkowego—przywołać Zuzannę; Zuzanna jednak wymówiła się bólem głowy, niechcąc przyczynić się do jakichkolwiek różniących się zdań, a osobliwie przeciwnych jej własnym zdaniom.

Przystąpiono zatem do wieczerzy, przy której pan ajent nieomieszkał wychwalać wybornej kuchni i piwnicy pani naczelnikowej, przeplatając rozmową, to już wypowiedzianemi nowostkami, to wymieninieem nareszcie osób, które dostąpiły honoru urzędów narodowych; a pani naczelnikowa za każdym wymienionym nazwiskiem, powtarzała jedną zwrotką: to moja kuzynka, to moja przyjaciółka od serca i t. p.

Gdy spożyto sutą wieczerzę, prosił grzeczniutko pan ajent pana naczelnika, wiedząc z pewnego źródła, że tenże w karty nie grywa, a zatem obchodzić się z niemi nie umie, na „djabełka."

Nim pan naczelnik na to odpowiedzieć zdołał, już pani naczelnikowa wydobyła karty, które jednak pan ajent zauważywszy, iż są nieco za stare, odsunął, a wydobywszy swoje nowiuteńkie, które jak zapewniał nigdy używane nie były, zaczął *mięszać*. Pan naczelnik widząc, że do czynności jego podług dekretu rządu narodowego i ta czynność wchodzi, i że się z tego nie wywinie, wydobył z biurka pęk rubli papierowych,— i gra się rozpoczęła.

Pan ajent pomimo iż wygrana była po jego stronie, a ruble pana naczelnika w jego kieszeń przechodziły,— upewniał przecież, że pan naczelnik gra wyśmienicie, *tylko*, *że szczęście mu nie sprzyja*. Pani naczelnikowa nadmieniła, że to drobnostka, a pan naczelnik uśmiechał się tylko dobrodusznie, ale z pogardą.

Gdy nareszcie pan ajent nie wiedzieć czy gra się zmęczył. czy też ulitował się nad biednym naczelnkiem, który się już pocił, kazał sobie przysposobić łoże, a po chwili życząc wszystkim dobrej nocy, położył się spać. (*dok. n.*)

## Kronika sądowa.

### Utopiona Kobieta.

Kilku wiejskich chłopaków wracając dnia 13 (25) października 1865 r. z Łowicza do wsi Mysłakowa, dostrzegło na drodze opodal rzeczki Skierniewki nieco krwi i kawałek kija pokrwawionego, a od tego miejsca ku rzeczce ślad wleczenia jakiegoś ciała, za którem doszedłszy do samej rzeki, zobaczyli w głębokości blizko dwóch łokci zwłoki kobiety im nieznanej.

Na skutek doniesienia o tem właściwej władzy, sąd przybywszy zaraz na miejsce, przekonał się o rzetelności udzielonych przez chłopaków wskazówek, a dopełniona na wydobytych z rzeki zwłokach obdukcja i sekcja wykazała: że zmarła miała na głowie ranę zewnętrzną trzy cale długą, na ramieniu siniak krwią podbiegły, lecz że śmierć jej nastąpiła nie skutkiem tych obrażeń, ale po prostu z utopienia; wreszcie rekognicja przekonała: że to było ciało 35-letniej Józefy W., na jedno oko niewidomej, wdowy, wyrobnicy z Łowicza i złego prowadzenia się kobiety.

Ponieważ okoliczności powyższe nasunęły podejrzenie, że zbrodnia zabójstwa została tu dokonaną, przeto rozwinięto bezzwłocznie śledztwo, które przedewszystkiem wykryło: że owa kobieta, znana dobrze w okolicy, przepędziła dzień 11 (23) października w karczmie wsi Mysłakowa, a następnie i noc 12 (24) t. m. za pozwoleniem Jana i Józefy P. miejscowych karczmarzy, którzy jej dali kartofli i chwilowy przytułek, przespała w pustej u nich izbie; gdy jednak nazajutrz okazało się że im ukradziono dwa garnce kaszy i kurę i że ta sama kobieta wyszedłszy od nich około godziny drugiej po północy, chciała podobne przedmioty sprzedawać, karczmarka kazała ją sprowadzić, i wypierającą się kradzieży ręką uderzyła. W trakcie tego nadszedł sam karczmarz, a dowiedziawszy się o co rzecz idzie, uderzył ją kilka razy dość grubym kijem w plecy, głowę i zranił aż krew popłynęła, nadto kopał ją nogą wymyślając: „ja cię powieszę! ja cię zabiję!" Po czem kobieta wyszła z karczmy, a karczmarz z Janem N. zaraz udali się za nią. W półtory godziny powrócili śmiejąc się między sobą. Karczmarz miał zmaczane buty, spodnie i kożuch, a zapytany z tego powodu czy był na rybach? odpowiedział: że chodzili po beczkę namoczoną w rzece i że Jan N. popchnął go w wodę.

Te ważne wskazówki zwróciły teraz podejrzenie wprost już na samego karczmarza Jana P., dymisjonowanego żołnierza, i na jego towarzysza wieczornej wycieczki Jana N., przezywanego Kokoszką lub Raczkiem, wyrobnika z Mysłakowa, tem bardziej, gdyż śledztwo wykryło, że chodzić po beczkę nie mogli, ta bowiem wcześniej już przyniesioną została.

Podejrzenia te wkróce jeszcze się wzmogły. Jeden ze świadków, Katarzyna P. zaprzysięgła: że właśnie tego wieczora idąc od karczmy do Łowicza, widziała jak karczmarz z Kokoszką popychali przed sobą kobietę, której zwłoki pokazano jej później, i która wtedy krzyczała: „we krwi płynę, puszczajcie mnie!" lecz pomimo składania rąk i próźb popychali ją bliżej ku rzece, a gdy Kokoszka zobaczył świadka nadchodzącego, odezwał się zaraz: „Kaśka, odejdź sobie, proszę cię!" co też uczyniła, wracając jednak wkrótce do domu, słyszała znów krzyki owej kobiety od strony Skierniewki. Krzyki te słyszała również i Julianna P. i to zaprzysięgła, zeznając jeszcze: że Katarzyna P. tego samego wieczora opowiedziała jej powyższe szczegóły. Trzeci nareszcie świadek, Marjanna P. zeznała pod przysięgą: że gdy na krzyk „a dla Boga!" wyjrzała z domu, dostrzegła dwóch mężczyzn i kobietę niedaleko rzeki Skierniewki; że dla ciemności nie mogła ich rozpoznać, zobaczyła jednak iż jeden miał na sobie tołub kożuchowy (tak właśnie ubrany był karczmarz); że nadeszła w tej chwili Katarzyna P. powiedziała jej iż to karczmarz i Kokoszka szarpią jakąś kobietę; i że wreszcie, wyjrzawszy wkrótce znowu z chałupy, widziała nadto, jak owa kobieta uciekała od Skierniewki, a mężczyzna w tołubie zastąpił jej drogę, zwrócił napowrót i wraz z drugim popędził nad rzekę.

Te wszystkie ślady, okoliczności śledztwem wykryte i zeznania świadków, dostatecznie już wzkazywały sprawców zabójstwa, a ucieczka Jana Kokoszki zaraz po znalezieniu trupa i tłomaczenie się samego karczmarza, uzupełniło dowody. Wprawdzie uwięziony karczmarz nie przyznał się wcale aby po wyjściu z karczmy bił i utopił ową kobietę, ale nie zapierał się że ją pobił drewnem w izbie. Dalej tło-

maczył się: że idąc z Kokoszką po beczkę, wcale jej już nie spotkał, a potem, zmieniając to tłomaczenie swoje, przyznał, że ją spotkał i popychał z Kokoszką dla wypędzenia ze wsi, kiedy jednak był blisko rzeki odszedł do domu, i tylko Kokoszka z nią pozostał. Wreszcie zaprzeczył, aby wróciwszy miał ubranie zmoczone.

Takie wykrętne i widocznie kłamliwe tłomaczenie się jeszcze go bardziej potępiło, i dla tego sąd kryminalny uznawszy go za blisko prawnie przekonanego o zabójstwo w zapalczywości dokonane, skazał go z art. 927 k. k. g. i p. na pozbawienie praw i roboty ciężkie w zakładach fabrycznych przez lat sześć. Na wyroku tym karczmarz poprzestał i udał się wprost do łaski. Za Janem N. v. Kokoszką wydano listy gończe.

Wkrótce policja ujęła i drugiego zbrodniarza. Schwytany Kokoszka, zaraz w magistracie łowickim i przed sądem policji prostej wyznał dobrowolnie: że gdy tego wieczora wyszedł razem z karczmarzem po beczkę, a owa kobieta idąc także ku Łowiczowi wymyślała wciąż karczmarzowi za pobicie i czyniła odgróżki, zniecierpliwieni tem zastąpili jej drogę na moście i zepchnęli do rzeki; i że następnie, gdy pomimo to wyszła z wody, wepchnęli ją powtórnie na większą głębinę, i tam, sam już tylko karczmarz, przytrzymał ją dopóty aż się zalała, po czem wziął ją za rękę i zaciągnął dalej w to miejsce, na którem zwłoki znaleziono.

Przy dalszych w sądzie poprawczym badaniach, Kokoszka przyznanie to odwołał, zabójstwa zaprzeczył, utrzymując, że pierwotnie przyznał się dla tego tylko, że go kozacy strasznie bili. Gdy jednak twierdzenie to przestępcy okazało się kłamliwem i odwołanie nieuzasadnione, sąd kryminalny uznając go za przekonanego zupełnie, skazał także z art. 927 k. k. g. i p. na pozbawienie praw i lat 10 robót ciężkich w fortecach, a sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

Wszakże senat uważając: że kara lat od 10-ciu do 12-tu robót ciężkich w tym artykule postanowiona jest tylko na głównych sprawców, a współsprawcy, jakim właśnie był Kokoszka, ulegają w myśl art. 124 t. p. karze powyższej o jeden lub dwa stopnie zniżonej; że Kokoszka, ze względu na wykryty stopień jego współdziałania przy zabójstwie, zwłaszcza jako młody, bo zaledwie z małoletności wyszły, niedoświadczony, bez oświaty i przez osobę starszą do zbrodni wciągnięty, zasługuje na zmniejszenie mu kary o dwa stopnie, tem bardziej gdy główny winowajca tylko na lat sześć został skazany,— karę przez dwie pierwsze instancje wyrzeczoną, złagodził Kokoszce do lat sześciu.

*M.*

## PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Przegląd techniczny), pismo miesięczne, poświęcone przemysłowi krajowemu, wychodzić będzie w roku bieżącym na tych samych warunkach jak w roku zeszłym. Prenumerata wynosi rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4. Przedpłatę przyjmują stacje pocztowe, oraz znaczniejsze księgarnie.—*Gebethner* i *Wolff*.

* (Towarzystwo wsparcia artystów muzyki). W niedzielę przyszłą dnia 8 (20) b. m. ma się odbyć posiedzenie ogólne towarzystwa wsparcia artystów muzyki, na które komitet członków zaprasza do sali resursy obywatelskiej na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie 12 z południa.

* (Mody i magazyn krawiecki A. Dembowskiego). Obowiązkowe dla cywilizowanego świata mody Paryża, w najświeższych żurnalach wskazały krój i fason męzkiej garderoby na karnawał bieżący. Frak czarny winien być szeroko dekoltowany, dozwalający okazać się pięknym haftom gorsu koszuli; kołnierzyk węższy jak dotąd, po za krańcową linję którego wystają nieco szeroko odwinięte wyłogi, a szerokość ta zwęża się dopiero i niknie przy samej talji; na rękawach doszycie mankietów widoczne; szose wyższe od dotychczasowych. Kamizelka czarna z aksamitu lub materji, również jak frak szeroko otwarta na 3 guziki zapinana, z pod której wyglądać ma biała materjalna podkładka. Ostatni żurnal uzupełnia strój balowy spodniami z kortu jasnego, gładkiego, z szwem na boku zwyczajnym bez kantu. Tużurki wizytowe są jednorzędne; szerokim wyłogom przybyło materjalne obszycie od strony gorsu; kołnierz węższy od wyłogów, poły ku dołowi zwężone. Spodnie do tużurka również jasne, lecz w paski. Obok wskazań rysunku bliższą w tej mierze informację udzielił nam chętnie p. A. Dembowski, jeden z najzdolniejszych krawców tutejszych, właściciel dobrze znanego magazynu męzkiej garderoby przy ulicy Długiej, pod N. 552, naprzeciwko Eldorado. Zwiedzając obecnie zakład dopiero pomieniony, mieliśmy sposobność oglądać znaczny zapas stroju karnawałowego, odpowiadającego właśnie najzupełniej wymaganiom ostatniego żurnalu, przedewszystkiem zaś zwrócił uwagę naszą prześliczny ganitór, z prawdziwą elegancją wykończony, jaki mógłby stanąć na powszechnej wystawie paryzkiej, a który wszakże nierównie korzystniej użytym będzie, gdyż niezadługo stanie na .... ślubnym kobiercu. P. Dembowski stosując się do potrzeb każdej pory roku, w przygotowaniu odpowiedniej garderoby umie godzić wymagania mody z wygodą i ekonomją; długoletnie doświadczenie, rozwój zakładu na większą skalę, znaczny zapas materjałów w kortach, w syberynach, w suknie, satenach, materjach kamizelkowych i t. p., nabywanych sztukami po cenach fabrycznych, wszystko to stawia p. Dembowskiego w możności spełniać poruczone mu obstalunki po cenie nader nizkiej, jednającej mu coraz więcej zwolenników. *✝.*

## Warszawa,
## dnia 6 (18) Stycznia.

### Kalendarz.

W sobotę, 19 stycznia, — św. Henryka bisk. męcz. i Kanuta król.—Słońce wsch. o godz. 8 min. 1; zach. o godz. 4 min. 21.

W niedzielę, 20 stycznia, — *Imienia Jezus*; św. Fabiana i Sebastjana.—Słońce wsch. o godz. 8 min. 0; zach. o godz. 4 min. 23.

### Stan pogody.

**Dziś z rana zimna — 6°,4 R.**

| Wczoraj. | o godz. 6 z rana. | o god. 4 po po. |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach | 737 6 | 738 3 |
| Termometr Reaum. | + 0 6 | + 0 5 |
| Stan nieba | pochmurny | pochmurny |

Największe ciepło + 0 ,6 R. Największe zimno - 3°,6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 8

### Widowiska.

WIELKI TEATR. —*Dziś*, Opera **Gli Ugonotti (Hugonoci)**, przez artystów włoskich, Abonament lit. C. N. 9. — *Jutro*, Opera **Gaduły**; **Koncert** na skrzypcach panny Holas.—*Wczoraj*, dawano operę **Córka Regimentu**, i **Koncert** na skrzypcach panny *Hollas*, było osób 500.

TEATR ROZMAITOŚCI. —*Dziś*, **Przez zazdrość; Chłopi arystokraci; Szuka siebie**.—*Jutro*, Dramat **Montjoye**.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ.—*Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty*, koncerta symfoniczne.

*Jutro*. — I. Uwertura z op. Euranthe, Webera; Warjacje z kwartetu A-dur Beethovena; Symfonja C-moll (N. 5) Beethovena: a) Allegro con brio, b) Andante con moto, c) Scherzo et Finale.— II. Uwertura do Alladyna, Reinekeg; „Wenn ich doch ein Vöglein wär", solo na arfie, Parish Alvarsa; Między-akt i marsz indyjski z op. Afrykanka, Meyerbeera; Der Wanderer, pieśń Schuberta; Karnawał rzymski, uwertura charakterystyczna, Berlioza.— Początek o godz. 7 ej. — Cena wejścia kop. 45.— *Wczoraj*, było osób 200.

W SALACH DOLINY SZWAJCARSKIEJ, gdzie w głównej sali urządzonym jest ogród zimowy, daną będzie w niedzielę, d. 8 (20) stycznia, Trzecia **Reduta** — Osoby mogą być w maskach lub bez masek.—Omnibusy kursować będą z placu Teatralnego i Krasińskiego, całą noc do Doliny i napowrót.— Z polecenia JW. Jenerała Ober-Policmajstra, osobom przybywającym na Redutę do Doliny, wydawane będą przy wejściu bilety do powrotu po 12 godzinie. — Początek o godz. 10. — Cena wejścia od osoby rs 1.

ODEON.—*Dziś i codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej).— Początek o godzinie 7-ej; cena 1-go miejsca 32 ½ kop.; 2-go miejsca 15 kop.— *Wczoraj*, było osób 66.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE. *Codziennie*, od godziny 9 rano do 10 wieczorem, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem. — Cena wejścia kop. 30.— *Wczoraj*, było osób 17.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 ... wieczora. — Cena wejścia kop 10; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. S... ego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał lejtnant *Semeka*, z m. Płocka; rzeczywisty radca stanu *Lwowski*, z Petersburga;— wyjechał: rzeczywisty radca tajny, hrabia *Panin*, sekretarz stanu, główno-zarządzający 2-gim oddziałem głównej kancelarji J. C. M. do Petersburga.

Wdniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną. warsz. wied. i warsz.-bydg. osób 300, wyjechało osób 338 — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 63, wyjechało osób 156; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 118, wyjechało 97.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 17 stycznia 1867 r., a mianowicie pod adresem: Rusecki w Strzołkach, Modalińska w Zaborowie, Herbaczyński bez oznaczenia miejsca, Glesmer w Korzeniu, Czułowska w Bielsku, Lupman w Brześciu Lit. Wolfowicz w Burakowie, Sindrich w Moskwie, Martynów w Kijowie, Sapochina w Ryplisku.

* W dniu 17 b. m. i r., urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 2, żeńskiej 2, *Starozakonnych*: płci męzkiej 2, żeńskiej 2, razem 8; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: —, *Starozakonnych*: 1; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 3 żeńskiej 7, *Starozakonnych*: męzkiej 2, żeńskiej 1, razem 35.

### Ceny targowe
*dnia 5 (17) stycznia 1867 r.*

| RODZAJ PRODUKTÓW | Korzec od — do — | |
|---|---|---|
| | rubli srebrne i kopiejki | |
| Pszenica Waga — — 240 f. | 6 75 | 7 50 |
| Żyto „ — — 230 f. | 4 50 | 4 95 |
| Jęczmień | — — | — — |
| Owies | 2 70 | 2 80 |
| Groch pełny | 6 15 | 6 75 |
| Kartofle | 1 95 | 2 10 |

Pud siana od k. 30—35 Pud słomy od k. 20 22½.

*Dowozy*: Pszenicy 400 Żyta 300 Jęczmienia —; Owsa 600 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 53 do rs. 3 k. 59¾.

Garniec „ od rs. 1 k. 15 do rs. 1 k. 17½

KURSA TELEGRAFICZNE.
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.
*Petersburg, dnia 5 (17) Stycznia 1867 r.*

| | za sr. |
|---|---|
| Weksle na Londyn 3 mies | 32 5/32 ¼ |
| „ Hamburg „ | 28 13/16 |
| „ Amszterdam „ | 159 |
| „ Paryż | 337 |
| „ Berlin 15 dni za 100 Rs | — |
| 5-ta Pożyczka Stieglitza | — |
| 6-ta „ „ | — |
| 7-ma „ Rothschilda | — |
| 1-za „ Premjowa z r. 1864 | 107 |
| 2-ga „ „ z r. 1866 | 106 |
| 5% Bilety Bankowe | 77 |
| Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs | 117½ |
| Obligacje „ „ „ „ | — |
| Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej | 90 |
| 6% Metaliki | — |
| 4% „ Kupon z Lutego | 8 |
| „ „ z Sierpnia | 4 |
| Imperjały | 620 |
| Dyskonto | — |

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
*z Berlina, d. 5 (17) Stycznia 1867 roku.*

| Z BERLINA | żądają | płacą |
|---|---|---|
| 5-ta Pożyczka Rosyjska | | 62 |
| Obligacje Skarbowe 4% | | 62 |
| Listy Zastawne 4% | | 61¼ |
| Bilety Banku Rosyjskiego | | 81⅞ |
| Weksle na Warszawę | | 81¾ |
| „ Petersburg 3 tygodn. | | 89⅝ |
| „ „ 3 miesięczny | | 87⅞ |
| „ Londyn 3 „ | 6 | 21⅞ |
| „ Paryż 2 „ | | 80½ |
| „ Hamburg 2 „ | | 150⅞ |
| „ Wiedeń 2 „ | | 75⅝ |
| Koleje Rosyjskie | | 75⅝ |
| Kolej Terespolska | | — |
| dto Warszawsko-Wiedeńska | | 60¾ |
| dto Warszawsko-Bydgoska | | — |
| Nowa pożyczka premjowa 1-em | | 91 |
| „ „ „ 2-em | | 88 |
| Żyto na targu | | 57⅝ |
| dto „ dostawę | | 56⅞ |
| **Z WIEDNIA** | | |
| Weksle na Londyn | | 132 60 |
| „ Hamburg | | 98 70 |
| „ Paryż | | 52 60 |
| Pożyczka Narodowa | | 69 70 |
| 5% Metaliki | | 58 30 |
| Akcje Banku Kredytowego | | 159 40 |
| **Z PARYŻA.** | | |
| Renta 3% | | 69 20 |
| Renta Włoska | | 54 50 |
| Akcje Kredytu Ruchomego | | 485 |
| **Z LONDYNU.** | | |
| 3% Papiery (Consols) | | 90¾ |

* Wczoraj o godzinie 7 wieczorem, złożono do redakcji ruskiego *Warszawskiego Dniewnika*, zapomnianą przez kogoś w dorożce, oprawną **Książkę**, zawierającą w sobie zbiór czasopisma „Iskra" z 1860 r. z listem w niej, adresowanym do P. Bernarda Abramowicza (Е. В. Бернарду Флоріяновичу Абрамовичу). Odebrać ją można w Kancelarji Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

Buletyn cholerycznych w Królestwie Polskiem.

| Nazwa miejscowości. | Do 27 grudnia (8 Stycz.) pozostało chorych | do d. 3 (15) Stycznia 1867 | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | | zachorowało | wyzdrowiało | umarło | pozostało |
| **Gubernja Radomska.** | | | | | |
| *Powiat Olkuski.* | | | | | |
| w Siewierzu. | 4 | 3 | 6 | 1 | — |
| *Powiat Kielecki.* | | | | | |
| w Kielcach. | 1 | — | 1 | — | — |
| w gminach | 6 | — | 6 | — | — |
| **Gubernja Lubelska.** | | | | | |
| *Pow. Hrubieszowski.* | | | | | |
| w Hrubieszowie. | 4 | 2 | 2 | 4 | — |
| Razem | 15 | 5 | 15 | 5 | — |

W ogóle w całem Królestwie, od początku cholery, to jest od 9 (21) Lipca zachorowało 42,864; wyzdrowiało 25,134; umarło 17,730.

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *176*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po śmierci Jana Janeckiego współwłaściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 125 położonej, otworzył się spadek, do uregulowania którego, termin na dzień 12 (24( Kwietnia 1867 r. w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 29 Września (11 Paźdz.) 1866 r.
Wojciech Sliwiński.

(N. D. 180). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powdu nastąpionej śmierci: 1. W dniu 26 Grudnia 1866 r. Jana Dutkowskiego Mecenasa, jako wierzyciela następujących kapitałów:

*a.* Rs 4,500 na nieruchomrści w Warszawie pod Nr. 601*A*. położonej, w dziale IV wykazu pod Nr. 8.

*b.* Rs. 7,500 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 634*A*. w dziale IV wykazu pod Nr. 12.

*c.* Rs. 300 pod Nr. 18. rs 1,350 pod Nr. 24. rs. 1,000 pod Nr. 26 i rs. 750 pod Nr. 33, wszystkich w dziale IV wykazu na nieruchomości Warszawskiej pod Nr. 1263/4 ubezpieczonych.

*d.* Połowy dwóch sum rs. 225 pod Nr. 5 i rs. 225 pod Nr. 6 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 866 w dziale IV intabulowanych, z mocy aktu cesji Nr. 40 w księdze wieczystej zeznanego, na rzecz tegoż przeszłej.

*e* Rs. 1,152 pod Nr. 5 i rs 2,400 pod Nr. 20 na nieruchomości ziemskiej Grochów Nr. 2 i 3 z okręgu Warszawskiego, w dziale IV zapisanych.

*f.* Rs. 900 na osadzie ziemskiej Kaskada w obrębie dóbr Marymont z Okręgu Warszawskiego położonej, w dziale IV wykazu pod Nr. 2 intabulowanych.

*g.* Rs. 2,789 pod Nr 20 i rs. 211 pod Nr. 21 ubezpieczonych na dobrach ziemskich Kobyłka z przyległościami w Okręgu Stanisławowskim położonych i

*h* Rs. 5 310 ubezpieczonych w dziale IV wykazu, pod Nr. 5 lit. B. na dobrach ziemskich Wręcza w Okręgu Błońskim sytuowanych.

2. W dniu 21 Marca 1851 r. Ewy z Szpotańskich zamężnej Gaźmierskiej, współwłaścicielki rs. 255 na dobrach Wisówka z Okręgu Rawskiego w dziale IV pod Nr. 9 ubezpieczonej.

Toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których wyznaczyłem półroczny termin na dzień 10 (22) Lipca 1867 r w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swoje w księgach wieczystych rzeczonych nieruchomości dóbr ziemskich meldować winni.

Warszawa d. 4 (16) Stycznia 1867 r.
Józef Zbikowski.

(N. D. 177). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po zmarłych 1. Rozalji z Sokolnickich Sokołowskiej. współwłaścicielce nieruchomości Nr. 1582 lit. B. w Warszawie położonej; 2. Józefie Fejder, wierzycielce sumy rs. 2,100 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1495 położonej, ubezpieczonej; 3. Katarzynie i Dytrychu v Diederichu małżonkach Mordhorst, właścicielach nieruchomości Nr 1447 lit. A. w Warszawie położonej; 4 Aleksandrze Adamowskim, współwierzycielu sumy rs. 10,500 na nieruchomości Nr. 783 w Warszawie ubezpieczonej, toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których, wyznacza się termin w kancelarji hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie na dzień 12 (24) Lipca 1867 roku.

Aleksander Dziewulski.

## OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. *87*) *Sąd Pokoju Okręgu Szadkowskiego. Wydział Hypoteczny.*

Zawiadamia strony interesowane, że pierwiastkowa regulacja domu drewnianego, wraz z woskownią, oraz placu pod Nr. 339 przy ulicy Sieradzkiej w mieście Łasku położonych, do Szmula Berkenwald należeć mających, odbędzie się w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. z rana w Kancelarji Hypotecznej tutejszego sądu.

Wzywa więc każdego, ktoby do tej nieruchomości miał jakie prawo, aby w tym terminie sam, lub przez pełnomocnika urzędownie umocowanego, z dowodami prawa jego usprawiedliwiającemi stawił się, w przeciwnym razie, ulegni eprekluzji z prawa wypływającej.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek regulacji zapadnie, następnego dnia będzie wykonane.

Szadek d. 26 Grud. (7 Stycz.) 1866/7 r.
Otocki w zast.

(*N. D. 102*). *Sąd Pokoju Okręgu Bialskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypotecznej nieruchomości w mieście Biały, to jest: domu drewnianego frontem przy ulicy Brzeskiej i zabudowań pod Numerem policyjnym 211-tym, i placu pod temiż będącego, graniczących od wschodu z nieruchomością Stefana Heduna; od południa z Ulicą Brzeską; od Zachodu z nieruchomością Adama Suzina; od północy z nieruchomością Ignacego Korniluka, do własności Antuniego Sierkowskiego należącej. — Zawiadamia strony interesowane że regulacja ta co do tej nieruchomości nastąpi w dniu 3/15 Kwietnia 1867 r. Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście, lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się — ostrzega ich oraz, że nie zgłaszający się w terminie do regulacji, podpadną skutkom prekluzji w Art. 154 i 160 Prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę od rs 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazany zostanie i podług Art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwo prawne względem swoich wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutek aktu regulacji wydana będzie, nastąpi w dniu 3/15 Kwietnia 1867 r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie. — Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnymi być winni.

Biała, d. 28 Grud. (9 Stycz.) 1866/7 r.
Podsędek, Bielak.

## LICYTACIE
## I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *165*). *Naczelnik Powiatu Krasnystawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 19 (31) Stycznia r. 1867 jako w trzecim terminie odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu o godzinie 10 z rana licytacja przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę reparacji Ujeżdżalni w mieście Sawinie od sumy anszlagowej rs. 687 kop. 89 in minus, deklaracje winne być pisane na stemplu ceny k. 30 bez skrobań i poprawek podług niżej domieszczonego wzoru z dołączeniem świadectwa kasy Powiatowej lub innej Skarbowej na złożone w niej vadium w ilości rs. 69 gotowizną lub papierami kurs w kraju mającymi bez czego deklaracje te przyjętemi nie będą.

Warunki do licytacji i anszlag znajdują się w biurze Powiatu, które w każdym czasie godzin biurowych przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogloszenia z d. 7 (19) Grudnia r. b. Nr. 15,394, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonać entrepryzę reparacji Ujeżdżalni w mieście Sawinie nie odstępując od anszlagu zatwierdzonego za sumę rubli srebrem N. (wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzażeniom warunkami licytacyjnemi objętym. Świadectwo kasy N. na złożone w niej vadium w ilości rs. 69 dołączam, które w razie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę, stałe moje zamieszkanie jest w N. dnia i miesiąca N. 1867 roku.

(Podpisać imie i nazwisko).

Krasnystaw, d. 7 (19) Grudnia 1866 roku.
3 Major Bogenhordt.

(N. D. *160*). *Magistrat Miasta Józefowa nad Wisłą.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 2 (14) Lutego 1867 r. w Magistracie Miasta Józefowa nad Wisłą od godziny 9 rano do 12 w południe odbywać się będzie in minus przez składanie opieczętowanych deklaracji. licytacja na budowę studni w mieście Józefowie nad Wisłą od sumy anszlagowej rs. 86) kop. 41, przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć kwit kasy skarbowej na złożone vadium w sumie rs. 86 kop. 94 lub takowe w gotowiźnie, które utrzymujący się przy licytacji dokompletować winien do wysokości $1/5$ części sumy anszlagowej rs. 173 kop. 88, jako kaucje na pewność wykonania robot. Warunki i anszlagi do przejrzenia znajdują się w Magistracie Miasta Józefowa nad Wisłą. Deklaracje mają być podawane podlug niżej zamieszczonego wzoru, gdyż inne i bez złożonego kwitu lub vadium przyjętemi nie będą.

Wzór do deklaracji

Niżej podpisany NN. zamieszkały w NN. w Powiecie NN., obowiązuje się podjąć budowy studni kołowej kubelkowej w mieście Józefowie nad Wisłą za sumę rs. NN., poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Zaświadczenie kasy NN. na złożone vadium w kwocie rs. 86 kop. 94 lub gotowizną rs. 86 k 94, wyraźnie rubli srebrnych dołączam.

Józefów, dnia 3 (15) Grudnia 1866 roku.
2 Sąchocki, Burmistrz.

(N. D. *93*). *Urząd Leśny Małogoszcz.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 17 (29) Stycznia 1867 r. odbędzie się w Urzędzie Leśnym Malogoszcz pod miastem Jędrzejowem głośna licytacja na sprzedaż drzewa z odpadków do folwarków, Lasków, Chorzewa i Wymysłów należących, oraz z trzech osad leśnych, ocenionego na rs. 1,575 k. $72 \frac{1}{2}$.

Licytacja rozpocznie się od tej sumy o godzinie 10 rano, przystępujący do niej obowiązany złożyć na vadium rs. 158, a po zalicytowaniu dokompletować je do $1/10$ postąpionej kwoty i prócz tego połowę należności uiścić zaraz przy podpisaniu protokulu licytacyjnego, drugą zaś połowę przed przystąpieniem do wyróbki drzewa, które w ciągu roku jednego z gruntu uprzątnięte być winno pod przepadkiem. z pozostawieniem chrustów od sprzedaży wyłączonych.

Inne warunki w Urzędzie Leśnym przejrzane być mogą a drzewo służba leśna okaże.

Jędrzejów d. 10 (22) Grudnia 1866 r.
Starszy Nadleśniczy, Białobrzeski.

(N. D. *92*). *Urząd Leśny Gryszkabuda.*

Ponieważ na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 5 (17) Września r. b. Nr. 47247/17121 wywołana minus licytacja na przedsiębierstwo wykopania rowów osuszających w obrębie Ogórkiszki, Straży Karczowa Ruda tutejszego leśnictwa, a mianowicie:

1. Rowu głównego, szerokości górnej stóp ruskich 8, dolnej 2, głębokości 3, długości sażeni 1,470.

2. Rowów doprowadzających do głównego, szerokości górnej stóp ruskich 6 i pół, dolnej 1 i pół, głębości 2 i pół, długości sażeni 3,610 z obowiązkiem wykarczowania pni, odniesienia ich na stronę, wyrównania ziemi wyrzuconej lub wypełnienia nią bocznych nierówności i wykończenia całej roboty na dzień 19 (31) Grudnia 1867 roku, poczynając od kop sr. 60, za wyrzucenie sażenia sześciennego ziemi lub w ogóle od sumy rs. 712 kop. 3 na ten cel akordowanej, w dniu dzisiejszym, jako drugim terminie dla braku konkurentów, do skutku nie przyszła, Urząd Leśny przeto podaje do powszechnej wiadomości, że także sama licytacja w trzecim terminie, to jest w d 19 (31) Stycznia r. p. w Kancelarji tutejszej w Bojakiszkach w Gminie Gryszkabuda Powiecie Marjampolskim Gubernji Augustowskiej, poczynając od godziny 10-ej z rana, odbywać się będzie.

Każdy przeto mający chęć podjęcia się tej entrepryzy winien jest w terminie i miejscu wyżej wskazanem stanąć i przed przystąpieniem do licytacji na vadium $1/10$ część sumy powyższej złożyć. która nieutrzymującemu się natychmiast powróconą zostanie.

Bliższe warunki, oraz plan i kosztorys, każdodziennie wyjąwszy świąt w Urzędzie Leśnym, zaś miejscowość na gruncie przez służbę leśną okazane będą.

w Bojakiszkach, d. 16 (28) Grudnia 1866 r.
3 Starszy Nadleśniczy, Kąkolewski.

(N. D. 169). *Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych.*

Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż z powodu nie dojścia do skutku na dzień 5 (17) Grudnia r. z. naznaczonej licytacji.

a) Na 6-letnią od d. 1-go Lipca 1867 roku dzierżawę gruntu ornego około morgów reńskich 39, w Mokotowie przy szosie położonego, a będącego własnością instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

b) Na 5-letnią od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r., dzierżawę ogrodu owocowo-warzywnego około mórg trzy reńskich, również do tegoż instytutu należącego, odbędzie się powtórna na też dzierżawy licytacja głeśna in plus w d. 19 (31) Stycznia r. b. o godzinie 12-ej w południe w biurze Rady Głównej Opiekuńczej, znajdującem się w gmachu Komisji Rządowdj Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Licytacja rozpocznie się o dzierżawę gruntu od rs. 150 rocznego czynszu, a o dzierżawę ogrodu od rs. 60 rocznej oplaty.

Przystępujący do licytacji winien złożyć na vadium do dzierżawy gruntu rs. 38, a do dzierżawy ogrodu rs. 15 w gotowiźnie, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą; utrzymujący się przy dzierżawie obowiązany będnie zaraz po podpisaniu protokulu licytacyjnego dokompletować też vadium na kaucję w wysokości postąpionego rocznego czynszu z zadzierżawionego przedmiotu.

Szczególowe warunki tej dzierżawy są do przejrzenia w biurze Rady Głównej Opiekuńczej, jako też w kancelarji instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie

Warszawa, dnia 4 (16) Stycznia 1866 r.
Prezes, Jeneral-Lejtenant,
Senator, Rożnow.
1 Szef Biura, Flies.

(N. D. *172*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadome czyni, iż na żądanie Kajetana Dzierżanowskiego. Archiwisty akt dawnych w mieście Płocku zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Walerjana Zagrodzkiego Patrona przy Trybunale tutejszym, również w Płocku zamieszkałego obrane mającego, który to Patron popieraniem sprzedaży dóbr poniżej opisanych zajmować się będzie, z mocy aktów urzędowych w egzekucji przeciwko Wincentemu Włoczewskiemu właścicielowi dóbr Jlinko Gotardy, w tychże dobrach Okręgu Płockim mieszkającemu, prowadzonej; Józef Lubinkowski Komornik przy Trybunale tutejszym protokułem w dniu 8 (20) Lipca r. b. zaczętym, a dnia 12 (24) Lipca t. r. ukończonym, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia, przed Trybunałem Cywilnym Gubernji Płockiej odbywać się mającą, dobra Jlinko Gotardy, w Okręgu Płockim położone, których opis szczegółowy jest następujący:

Dobra Jlinko Gotardy leżą w gminie Wójty Zamoście, w obrębie Sądu Pokoju Okręgu Płockiego oddziału drugiego. Są odległe od miast Płońska o wiorst cztery, Sochocina o wiorst dziewięć, Zakroczymia i Wyszogroda o wiorst 28. Znajdują się,w posiadaniu i zarządzie właściciela Wincentego Włoczewskiego.

W dobrach tych są zabudowania dworskie w stanie dobrym, a mianowicie:

1. Dom mieszkalny z drzewa szachulcu w zamek, słomą pokryty, o dwóch kominach z cegły palonej; 2. kurniki; 3. drwalnia przerobiona ze spischrza; 4. stajnie i wozownie w jednym budynku; 5. owczarnia; 6. szopy dla inwentarza; 7. stodoła z młocarnią i sieczkarnią, a przy niej maneż z kieratem; wszystkie te budowle z szachulcu w zamek, słomą pokryte; 8. kloaka z desek i deskami kryta; 9. dwie studnie balami opogródkowane; 10. sklep z kamieni na wapno w ogrodzie owocowym postawiony, słomą pokryty.

Zabudowania wiejskie są: 1. Dom mieszkalny z szachulcu w zamek, zajmowany w połowie przez matkę dziedzica. a w drugiej połowie przez parobków dworskich; 2. drugi dom z szachulcu w zamek z kominem murowanym słomą kryty, w którym mieszkają: *a.* Jankiel Przewoźnik pachciarz, który płaci za mleko od każdej krowy po rs. 12 rocznie; *b.* Szymon Kondracki służący za ogrodnika i sadowego, który pobiera zasług po rs. 30 rocznie i ordynarji zboża korcy 12; *c.* Wojciech Kozłowski; *d.* Ignacy Kondracki; *e.* Łucja Perkowska, którzy są uwlaszczeni; 3. chałupa stara w słupy słomą pokryta w niej mieszka Józef Wileński służący za kopcarza dworskiego, z obowiązkiem odrabiania po trzy dni ręcznie w tydzień, za co pobiera kopczyznę: żyta kóp dwie jęczmienia kop dwie, grochu, owsa i gryki po trzy pręty stajowe, ogrodu prętów 200; 4. chałupa stara z drzewa słomą kryta z kominem murowanym z surówki, w niej mieszkają: Jan Wichrowski fornal i Mikołaj Kurpiński pasturz obadwaj służący dworscy; niemniej uwlaszczeni: Wojciech Łukaszak i Piotr Kozlowski kopcarze, oraz Józef Czarnecki; 5. chałupa stara z drzewa słomą kryta, należąca do włościan uwłaszczonych: Franciszka Dąbrowskiego, Stanisława Domańskiego, Jakóba Ptaszyńskiego, i Kazimierza Króla. Do chałupy tej są chlewki z drzewa obladrowego w słupy,

słomą kryte, o dziewięciu przegrodach, z których siedm należy do uwłaszczonych, a dwie do dworu; 6. karczma z szachulcu w zamek słomą kryta, z kominem z cegły palonej, mieszka w niej Faustyn Kuligowski szynkujący trunek dworski, za co pobiera dwudziesty pierwszy garniec i ogrodu prętów 200, a jako kowal obowiązany wykonywać wszelką robotę dla dworu, pobiera kopczyzny: żyta i jęczmienia po dwie kopy, owsa, grochu i gryki po trzy pręty, ogródu prętów 150 i na węgle rs. 15 rocznie. Narzędzia kowalskie to jest: miech i kowadło, są gruntowe. Obok karczmy jest wjazd z bali na słupach słomą kryty, z dwoma bronami; 7. Kuźnia z bali na słupach, z dachem z desek, kominem z surówki, oraz kotliną z kamieni i gliny.

Grunta w dobrach zajętych są klasy trzeciej i obejmują w ogóle mórg 433, pręg. 220 miary nowopolskiej, a w szczególności:

1. W siedliskach dworskich pod budowlami mórg 3, pręt. 150; 2: w siedliskach dworskich na wsi pręt. 120; 3. w siedliskach za rzeką, karczemne pręt. 100; 4. w ogrodzie owocowym przy dworze morgów 4, ogród ten opasany płotem z żerdzi, ma jabłonie grusze i wiśnie, oraz 12 ulów z pszczołami; 5. w ogrodzie warzywnym morgów 3; 6. w ogrodach służących dworskich morgów 4, pręt. 150; 7. w gruntach ornych folwarcznych części pierwszej morgów 165; 8. w takichże gruntach drugiej części morgów 180; 9. w łąkach dworskich morgów 36; 10. w gruntach błotnistych na paśnik przeznaczonych morgów 10; 11. w gruntach czyli ogrodach do włościan należących morgów 6; 12. w kawałkach gruntu w polu, dawniej na przysiewki dawanych, a teraz uwłaszczonych, mórg 3; 13. w wodach stanowiących rzekę zwaną Żurawinka, mórg 3; 14. w nieużytkach, to jest trakcie bitym i drogach mórg 6; 15. w kawałku gruntu jałowcem zarosłego, na paśnik przeznaczonego, mórg 8.

Grunta, ogrody i zabudowania włościan uwłaszczonych w pośród gruntów folwarcznych leżące, zamieszczone zostały celem odebrania za nie wynagrodzenia. Fabryk, zakładów i zapasów zboża w dobrach zajętych nie ma jest tylko inwentarz gruntowy, z dobrami razem zajęty, a mianowicie:

1. Wołów roboczych różnych lat i maści 8; 2. koni roboczych 11; 3, półszorków surowcowych z lejcami 14; 4. uzdeczek surowcowych 14; 5. dwa wozy szybowane na żelaznych osiach; 6. sześć wozów szybowanych na drewnianych osiach z drabiami i deskami; 7 bron żelaznych para jedna i bron drewnianych ośm; 8. dwie bryczki szybowane na żelaznych osiach jedna nejdyczanka, druga końska; 9. młocarnia z sieczkarnią fabryki Ewansa; 10. sieczkarnia ręczna tejże fabryki; 11. krów różnych lat i maści 20; 12. jałoszek pięć; 13. owiec macior poprawnych 170; 14. jagniąt tegorocznych 120; 15. skopów różnych 100; 16. baranów 10; 17. trzy źrebaki trzechletnie; 18. pięć źrebaków dwuletnich; 19. dwa źrebaki tegoroczne.

Podatki łącznie z ofiarą i składką od ubezpieczenia nieruchomości wynoszą rocznie rs. 78 kop. 88.

Akt zajęcia dóbr Ilinko Gotardy doręczonym został w d. 23 Listopada (4 Sierpnia) r. b. przez Antoniego Wolińskiego woźnego, Juljanowi Giro Naczelnikowi Powiatu Płockiego, Aleksandrowi Chądzyńskiemu pełniącemu obowiązki Pisarza Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału II. i Wojciechowi Stawskiemu Wójtowi gminy Wójty Zamoście. Wniesienie tego aktu do księgi wieczystej dóbr zajętych, nastąpiło d. 24 Sierpnia (5 Września) r. b., a wpisanie do księgi zaaresztowań d. 5 (17) Września t. r.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego d. 25 Października (6 Listopada) 1866 r. o godzinie 10-ej z rana, a druga i trzecia publikacja warunków będzie miała miejsce co dwa tygodnie po sobie idące.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszono w dniu dzisiejszym na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału, a drugi egzemplarz wydano Walerjanowi Zagrodzkiemu Patronowi, sprzedaż popierającemu.

Płock, dnia 6 (18) Września 1866 r.
Michał Betlej.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym trzeciej publikacji warunków licytacyjnych, ułożonych do sprzedaży dóbr Ilinko Gotardy, termin do przygotowawczego jej przysądzenia oznaczonym został na dzień 17 (29) Stycznia 1867 r. godzinę dziesiątą z rana, w którym licytacja zacznie się od sumy rs. 18,000.

Wywieszono na tablicy w sali audjencjonej Trybunału tutejszego.

Płock, d. 22 Listop. (4 Grudnia) 1866 r.
Michał Betlej.

---

(N. D. 178).

Na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniach 8 (20) Września i 3 (15) Listopada 1866 r. zapadłych na powództwo Balbiny z Pietraszewiczów 1 voto pozostałej wdowy Franciszku Antoszewskim pozostałej wdowy na teraz Antoniego Strońskiego małżonki, czyli obojgu małżonków Strońskich w Warszawie pod Nr. 1445c mieszkających, przez Hipolita Glazera Patrona stawających przeciwko Karolowi Wichrowskiemu urzędnikowi pod Nr 1258 lit. b, i Wiktorowi Garnier obywatelowi pod Nr. 1681 w Warszawie zamieszkałym, pierwszemu jako szczególnemu (ad hoc drugiemu jako przydanem opiekunom nieletnich: a) Teresy Michaliny; b) Franciszka Pawła; c) Bronisławy Matyldy i; ) Marjanny Józefy dwoch imion po niegdy Franciszku Antoszewskim pozostałych w małżeństwie z Balbiną z Pietrasezwiczów dzisiejszą powódką główną onych opiekunką, spłodzonych dzieci przez Mieczysława Wyrzykowskiego Patrona bronionym, sprzedaną będzie w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ.

w Warszawie przy ulicy Wielkiej pod Nr. 1445 lit. położona, na gruncie czynszowym emphiteutycznym stojąca, składająca się z następujących realności:

1. Dom drewniany mieszkalny parterowy, gontami pokryty, długości stóp bieżących 36, szerokości 17, wysokości 8.
2. Dwie przystawki niewielkie z bali na słupach pod gontem.
3. Stajenka, i
4. Dwie wozownie z bali na słupach pod jednym dachem gontami krytym długości stóp rosyjskich 44, szerokości 12½, wysokości 7½.
5 Przystawka z bali na słupach, deskami kryta, około 6 stóp szerokości i tyleż długości mająca.
6. Ogród fruktowy w połączeniu z warzywnym mieszczący w sobie rozmaite rodzaje drzew różnych gatunków mianowicie: jabłonie, grusze, śliwki, czereśnie, zaopatrzony w sadzawkę na potrzeby ogrodowe, a oprócz tego jest tam urządzona, i
7. Studnia cembrowana z pompą.
8 Nieruchomość cała zawiera przestrzeni łokci kw. 34.200, podwórko wraz z zabudowaniami są oparkanione.

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego wydziału II w Warszawie pod Nr 549 istniejącej, i u podpisanego Patrona sprzedaż tę popierającego, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 495 mieszkającego.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 9,035 kop. 84 jako szacunku przez biegłych oznaczonego, i odbędzie się przed W. Kajetanem Mijakowskim Sędzią delegowanym w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale II przy placu Krasińskich zwanym pod N, 549.

W terminie pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży rzeczonej nieruchomości w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b odbytym, wyznaczony został termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 17 (29) Stycznia 1867 r.

Warszawa d. 8 (20 Grudnia 1866 r.
Hipolit Glazer, Patron.

---

(N. D. 179). W moc postanowienia Sądu, zegarek, dwa łańcuszki damskie złote i kolczyki z djamentami w Warszawie na placu targowym za Żelazną Bramą w d. 8 (20) Lutego 1867 r. o godzinie 10 z rana, przez publiczną licytację sprzedane będą, obiekta te obejrzeć można w zamieszkaniu podpisanego przy ulicy Freta pod Nr. 248 w każdem dniu zawsze o godzinie 3-ej z południa.

*G. Zawadzki*; Komornik.

## ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 14). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Zapozywa Aleksandra i Juljusza braci Treüfeldów, ostatnio pod Nr. 2743 zamieszkałych i kantor komisowy utrzymujących, obecnie z pobytu niewiadomych, aby się w Sądzie tutejszym w sprawie własnej w przeciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu stawili, lub o teraźniejszym pobycie swym powiadomili, gdyż w przeciwnym razie, listami gończemi ścigani będą.

Warszawa d. 19 (31) Grudnia 1866 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

(N. D. 67). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego*

Zapozywa niniejszym Jana Masłowskiego v. Modrzejewskiego, poprzednio we wsi Suminie Gminie Maliszewo Powiecie Lipnoskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby się stawił w Sądzie tutejszym w dniach 30 dla złożenia tłomaczeń w sprawie kradzieży u Anieli Chrapkiewicz we wsi Suminie dokonanej przez niewiadomych sprawców. Jeżeli zaś niestawi się na termin, listami gończemi ścigany będzie.

Płock d. 11 (23 Grudnia 1866 r.
Sędzia Prezydujący Nowodworski.

(N. D. 171) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Zapozywa Pawła Sobotę wyrobnika, ostatecznie na przedmieściu Zawodzin pod miastem Częstochową zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby dla wysłuchania wyroku Sądu Kryminalnego Gubernji Warszawskiej w sprawie jego własnej wydanego, w Sądzie tutejszym się stawił w ciągu dni 30 lub o miejscu zamieszkania swojego doniósł, a to pod skutkami z prawa wypływającemi.

Piotrków d. 30 Grud. (11 Stycz.) 1866/7 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

(N. D. 13). *Sąd Policji Prostej Okręgu Dąbrowskiego*

Wzywa Abrama Barasiak w mieście Raczkach zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30, od daty niniejszego zapozwu, dla złożenia tłomaczenia się w sprawie przeciwko sobie uformowanej o kradzież, stawił się w Sądzie tutejszym, lub o miejscu obecnego swego pobytu powiadomił, gdyż w przeciwnym razie listami gończemi ścigany będzie.

Suwałki d. 21 Grud. (2 Stycz.) 1866/7 r.
Podsędek, Majewski.

(N. D. 71). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Radomskiego.*

Zapozywa niniejszem Józefa Zalewskiego katolika, lat 27 mającego, bezżennego, owcarza, ostatnio we wsi Podczaszej Woli, Gminie Sulgostów, Powiecie Opoczyńskim zamieszkałego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, dla wysłuchania wyroku w własnej swej sprawie, do Sądu tutejszego przybył, lub o teraźniejszem swem zamieszkaniu doniósł, a to pod dalszemi skutkami prawa.

Radom d. 16 (28) Grudnia 1866 r.
Sędzia Prezydujący, Kozterski.

(N. D. 12). *Sąd Policji Prostej Okręgu Tykocińskiego.*

Zapozywa Judkę Herszkowicza Kurlandczyk mieszkańca miasta Sokoły obecnie z pobytu niewiadomego, aby celem ogłoszenia mu wyroku w sprawie przeciwko niemu wydanego w Sądzie tutejszym w ciągu dni 30 stawił się a to pod skutkami prawa

Tykocin d. 23 Grud. (4 Stycz.) 1866/7 r.
Podsędek, Majewski.

## DONIESIENIA PRYWATNE.



(N. D. 197)

**Ostrzega się niniejszym,** iżby nikt nie nabywał zagubionego kwitu na rs 62 kop. 10, wydanego przez kasę miasta Łęczycy na dzierżawę placów miejskich, a wydanego na imie Seweryna Krodkiewskiego, tembardziej że suma powyższa odstąpioną została na rzecz Joska Tatelbaum, Lejbe Rozenberga i Wawrzeńca Sołczyńskiego, a nadto ostrzeżenia gdzie należy poczynione zostały. Łęczyca d. 12 Stycznia 1867 r.
(264) **Josek Tatelbaum.**

(N. D. 174). Do dzisiejszego Numeru Dziennika Warszawskiego, dołączony został dla prenumeratorów na prowincji:

SPIS I CENNIK NASION
ZAKŁADU
**Rolniczo-Przemysłowo-Leśnego**
**OSTROWSKIEGO i S-ki**
w Warszawie.
(150).

W drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego — Za Pozwoleniem Cenzury. DODATEK.

**Do dzisiejszego Numeru dołącza się osobny Dodatek N. 4.**

# ПОЛОЖЕНІЕ

## О Губернскомъ и Уѣздномъ управленіи въ Губерніяхъ Царства Польскаго.

(Продолженіе *)

Ст. 3. Управленіе губерніею ввѣряется Губернатору и состоящему подъ его предсѣдательствомъ Губернскому Правленію.

Ст. 4. Управленіе уѣздомъ поручается, подъ непосредственнымъ начальствомъ Губернатора и Губернскаго Правленія, Уѣздному Начальнику и состоящему при немъ Уѣздному Управленію.

Ст. 5. Для мѣстнаго надзора за порядкомъ и охраненія общей безопасности, учреждается въ каждомъ уѣздѣ Земская Стража, на основаніи особаго о ней Положенія, при семъ приложеннаго.

### РАЗДѢЛЪ ПЕРВЫЙ.

*Учрежденіе Управленія Губернскаго.*

ГЛАВА ПЕРВАЯ.

О Губернаторѣ.

Ст. 6. Губернаторъ есть высшій въ губерніи представитель правительственной власти.

Ст. 7. Губернаторъ опредѣляется и увольняется Именнымъ Высочайшимъ указомъ и вмѣстѣ Высочайшимъ приказомъ, въ установленномъ для сего порядкѣ. По своей должности, Губернаторъ пользуется служебными правами наравнѣ съ прочими, Губернаторами Имперіи. Въ сношеніяхъ Губернатора съ другими властями и лицами соблюдается порядокъ, опредѣленный въ Т. II. Свод. Зак., изд. 1857 года.

Ст. 8. Губернаторъ, въ предѣлахъ ввѣренной ему губерніи, есть главный блюститель неприкосновенности Верховныхъ правъ Самодержавія, пользы Государства и точнаго исполненія законовъ и правительственныхъ постановленій по всѣмъ частямъ управленія.

Ст. 9. Губернаторъ наблюдаетъ за правильнымъ и быстрымъ ходомъ дѣлъ по всѣмъ частямъ ввѣреннаго ему управленія. Онъ обязанъ въ особенности, дѣйствіемъ данной ему власти, охранять общественный порядокъ, безопасность и благочиніе въ губерніи, и неприкосновенность правъ собственности, опредѣленныхъ, какъ общими законами, такъ и указами 19 февраля (2 Марта) 1864 года и дополнительными къ онымъ постановленіями. Губернаторъ имѣетъ начальство надъ всѣми командами Земской Стражи въ предѣлахъ губерніи.

Ст. 10. Губернаторъ, по возможности, близко слѣдитъ за всѣмъ происходящимъ въ губерніи, для чего, при частыхъ объѣздахъ губерніи, обозрѣваетъ всѣ подвѣдомственныя ему административныя учрежденія, а время отъ времени, не менѣе одного раза въ годъ, производитъ ревизію каждаго мѣстнаго учрежденія, примѣняясь къ ст. 667—674 Общ. Губ. Учр. Т. II ч. I. Свод. Зак., изд. 1857 года.

Ст. 11. Въ случаѣ безпорядковъ въ губерніи, когда дѣйствія мѣстной полиціи оказываются недостаточными къ ихъ прекращенію, Губернаторъ, для охраненія внутренняго спокойствія и возстановленія законнаго порядка, требуетъ содѣйствія военныхъ командъ, руководствуясь въ этихъ случаяхъ 410—412, 643—647 ст. Общ. Губ. Учр. Т. II ч. I Свод. Зак., изд. 1857 года.

Ст. 12. Строго соблюдая присвоенную всѣмъ подданнымъ Россійской державы свободу вѣры, Губернаторъ охраняетъ законныя права и неприкосновенность Православной церкви и всѣхъ другихъ вѣроисповѣданій, признаваемыхъ закономъ, и наблюдаетъ, чтобы жители ввѣренной ему губерніи въ исповѣданіи ихъ вѣры не подвергались незаконнымъ ограниченіямъ и стѣсненіямъ. Губернаторъ ограждаетъ всѣ исповѣданія отъ противозаконныхъ посягательствъ со стороны иновѣрцевъ, и наблюдаетъ, чтобы духовенство, какъ бѣлое, такъ и монашествующее, въ точности исполняло установленныя для него гражданскими законами правила.

Ст. 13. Губернаторъ, имѣя, по долгу своему, постоянное и тщательное попеченіе о благѣ жителей ввѣренной ему губерніи, въ особенности обязанъ неуклонно заботиться о благосостояніи сельскаго населенія и наблюдать, чтобы гражданскія права и собственность, Высочайшими указами 19 Февраля (2 Марта) 1864 года дарованныя крестьянамъ, ни въ какомъ случаѣ, не подвергались нарушеніямъ; чтобы выборы должностныхъ лицъ гминнаго управленія производились правильно, сообразно пользѣ государственной и общимъ интересамъ земледѣльческаго населенія; чтобы сельскіе гминные сходы созывались и составлялись на точномъ основаніи закона, и чтобы гминные суды дѣйствовали постоянно и самостоятельно, не выходя однако же изъ предѣловъ предоставленной имъ власти.

Ст. 14. По всѣмъ частямъ управленія, ввѣреннымъ завѣдыванію Губернатора, онъ дѣйствуетъ или непосредственно личною распорядительною властью, или чрезъ Губернское Правленіе и состоящія при ономъ учрежденія.

*) Смотрый прибавленіе къ № 2-го

# USTAWA

## o Zarządzie Gubernialnym i Powiatowym w Guberniach Królestwa Polskiego.

(Ciąg dalszy *)

Art. 3. Zarząd Gubernią powierza się Gubernatorowi i zostającemu pod jego prezydencyą Rządowi Gubernialnemu.

Art. 4. Zarząd Powiatem porucza się, pod bezpośredniem zwierzchnictwem Gubernatora i Rządu Gubernialnego, Naczelnikowi Powiatu i zostającemu przy nim Urzędowi powiatowemu.

Art. 5. Dla miejscowego nadzoru nad porządkiem i zapewnienia bezpieczeństwa publicznego ustanawia się w każdym powiecie Straż Ziemska, według zasad wskazanych w oddzielnej ustawie, do niniejszego dołączonéj.

### DZIAŁ PIERWSZY.

*Organizacja Zarządu Gubernialnego.*

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

O GUBERNATORZE.

Artykuł 6. Gubernator jest wyższym w guberaii przedstawicielem władzy rządowéj.

Art. 7. Gubernator mianowany jest i uwalniany przez Najwyższy Ukaz Imienny i zarazem Najwyższy Rozkaz, według ustanowionego w téj mierze porządku. Gubernator z urzędu swego używa praw służbowych na równi z innymi Gubernatorami Cesarstwa. W stosunkach Gubernatorów z innemi władzami i osobami zachowuje się porządek, przepisany w T. II Zb. pr. wyd. 1857 roku.

Art. 8. Gubernator w obrębie powierzonéj mu gubernii jest głównym stróżem nietykalności Najwyższych praw Samowładztwa, dobra Państwa i ścisłego wykonywania praw i postanowień rządowych we wszystkich częściach zarządu.

Art. 9. Gubernator czuwa nad należytym i szybkim biegiem czynności we wszystkich gałęziach powierzonego mu zarządu. Obowiązkiem jego w szczególności jest, mocą nadanéj mu władzy, strzedz porządku społecznego, bezpieczeństwa i spokojności w gubernii, tudzież nietykalności praw własności, określonych tak ogólnem prawem, jako też w Ukazach z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 i w postanowieniach takowe uzupełniających. Gubernator ma władzę zwierzchnią nad wszystkiemi komendami Straży Ziemskiéj w granicach gubernii.

Art. 10. Gubernator, o ile można zblizka śledzi za wszystkiem co się dzieje w gubernii i w tym celu przy częstych objazdach gubernii zwiedza wszystkie władze administracyjne i Instytucye zostające pod jego zarządem, a od czasu do czasu przynajmniéj raz w rok, odbywa rewizye każdéj z tych władz i Instytucyj miejscowych, stosując się w téj mierze do art. 667—674 Og. Ust. Gub. T. II Zb. Praw wyd. 1857 roku.

Art. 11. W razie nieporządków w gubernii, jeżeli działania miejscowéj policyi okażą się niedostatecznem do ich powściągnienia, Gubernator, celem zabezpieczenia spokojności wewnętrznéj i przywrócenia prawnego porządku, żąda pomocy komend wojskowych, postępując w takich przypadkach stosownie do art. 410—412, 643—647 Og. Ust. Gub. T. II Zb. Praw wyd. 1857 roku.

Art. 12. Ściśle przestrzegając zapewnionéj wszystkim poddanym Państwa Rossyjskiego wolność wiary, Gubernator strzeże legalnych praw i nietykalności Kościoła Prawosławnego, oraz wszelkich innych wyznań, przez prawo uznanych i pilnuje, ażeby mieszkańcy powierzonéj mu gubernii w wyznawaniu swéj wiary, nie doznawali nieprawnych ograniczeń i ścieśnień. Gubernator osłania wszystkie wyznania od przeciwnych prawu zamachów ze strony innych wyznawców i przestrzega, ażeby duchowieństwo, tak świeckie jako i zakonne ściśle wykonywało przepisy dlań prawami cywilnemi ustanowione.

Art. 13. Gubernator, mając z obowiązku swego ciągłą i troskliwą pieczę nad dobrem mieszkańców powierzonéj sobie gubernii, w szczególności nieochybnie starać się winien o pomyślność ludności wiejskiéj i pilnować ażeby prawa cywilne i własność, Najwyższemi Ukazami z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 Najmiłościwiéj włościanom nadane, w żadnym razie, nie ulegały nadwerężeniu; ażeby wybory osób do zarządu gminnego odbywały się podług przepisów, odpowiednio dobru Państwa i ogólnemu interesowi ludności rolniczéj; ażeby wiejskie zebrania gminne były zwoływane i odbywały się podług ścisłych zasad prawa i ażeby sądy gminne działały stale i samodzielnie, nie wychodząc jednak po za granice nadanéj im władzy.

Art. 14. We wszystkich częściach powierzonego sobie zarządu, Gubernator działa albo bezpośrednio przez służącą im osobiście władzę rozporządzającą, albo też przez pośrednictwo Rządów Gubernialnych i istniejących przy nim oddziałów służby.

(* Patrz Dodatek do N-ru 11-go.

Ст. 15. Личному распоряженію Губернатора, безъ участія Губернскаго Правленія, подлежатъ: а) Дѣла политическія или подлежащія особой тайнѣ. б) Дѣла, хотя и подлежащія въ общемъ порядкѣ разрѣшенію Губернскаго Правленія, но требующія, по экстренности своей, неотложнаго личнаго распоряженія Губернатора. Такія дѣла, послѣ сдѣланнаго Губернаторомъ распоряженія, передаются въ Губернское Правленіе для дальнѣйшаго производства. в) Дѣла по попеченію о правильномъ ходѣ гминнаго и сельскаго управленія на началахъ, опредѣленныхъ Высочайшимъ указомъ 19 Февраля (2 Марта) 1864 года, и дѣла о должностныхъ лицахъ гминнаго управленія. г) Опредѣленіе и увольненіе чиновъ Земской Стражи, на основаніи особаго о ней положенія. д) Всѣ прочія дѣла по инспекторской и дисциплинарной части Земской Стражи. е) Дѣла по распредѣленію Земской Стражи по участкамъ. ж) Общая переписка съ военнымъ вѣдомствомъ о передвиженіи войскъ и требованіе, въ случаѣ необходимости, ихъ содѣйствія. з) Дѣла по обозрѣнію губерніи и составленію годовыхъ отчетовъ. и) Дѣла о разрѣшеніи имѣть оружіе. і) Дѣла по паспортной части. к) Дѣла о лицахъ, состоящихъ подъ надзоромъ Губернскаго начальства и полиціи. л) Дѣла объ иностранцахъ. м) Дѣла о выдачѣ паспортовъ лицамъ свѣтскаго и монашествующаго духовенства Римско-Католическаго исповѣданія. н) Дѣла о надзорѣ за Римско-Католическими монастырями. о) Дѣла объ утвержденіи въ должностяхъ лицъ Римско-Католическаго духовенства. п) Дѣла по надзору за типографіями, литографіями и по наблюденію за нераспространеніемъ въ продажѣ всякаго рода недозволенныхъ цензурнымъ уставомъ печатныхъ, литографированныхъ и другихъ изданій. р) Дѣла, не вошедшія въ предшествующее исчисленіе, но возлагаемыя на Губернатора Намѣстникомъ, на основаніи постановленій Учредительнаго Комитета.

*Примѣчаніе* 1. По дѣламъ, означеннымъ въ пунктахъ *м*, *н*, *о*, Губернаторъ руководствуется особыми инструкціями отъ Намѣстника или того начальства, которое уполномочено на то закономъ.

*Примѣчаніе* 2. Изъясненныя правила не препятствуютъ Главнымъ Директорамъ обращать вниманіе Губернатора на тѣ дѣла, которыя могутъ требовать личнаго его распоряженія или особеннаго направленія.

Ст. 16. Личному распоряженію Губернатора по Губернскому Правленію подлежатъ: а) Опредѣленіе и увольненіе чиновъ подвѣдомственныхъ ему губернскаго и уѣздныхъ управленій, въ предѣлахъ предоставленной ему власти. б) Представленіе кандитатовъ на должности Мировыхъ Судей. в) Утвержденіе лицъ, избранныхъ въ еврейскія попечительства (божничьи дозоры). г) Командированіе состоящихъ въ губернскомъ управленіи чиновниковъ для исполненія разныхъ служебныхъ порученій. д) Назначеніе слѣдствій надъ подвѣдомственными лицами при обозрѣніи губерніи или по дошедшимъ свѣдѣніямъ о безпорядкахъ. е) Представленіе подвѣдомственныхъ чиновниковъ къ наградамъ. ж) Удостовѣреніе актовъ и документовъ на дворянское достоинство. з) Наложеніе дисциплинарныхъ взысканій на чиновниковъ Губернскаго Правленія и подвѣдомственныхъ ему мѣстъ, на основаніи ст. 808 и 809 Т. II ч. I Свода Законовъ изд. 1857 года, и мѣстнаго постановленія 21 Іюня 1821 года. и) Наблюденіе за взысканіемъ всякаго рода податей и сборовъ. і) Утвержденіе справочныхъ цѣнъ для военнаго вѣдомства. к) Разрѣшеніе построекъ и починокъ, изъ текущихъ городскихъ доходовъ на сумму до 300 руб. въ годъ по каждому городу отдѣльно; изъ другаго же рода источниковъ на сумму до 300 руб. по каждому отдѣльному предмету. л) Дѣла о происшествіяхъ. м) Разрѣшеніе перевозки мертвыхъ тѣлъ въ предѣлахъ губерніи и представленіе ходатайствъ о дозволеніи провоза тѣлъ въ другую губернію, за границу, или изъ-за границы, на разрѣшеніе Правительственной Коммисіи Внутреннихъ Дѣлъ. н) Дѣла по мануфактурнымъ, земледѣльческимъ и другимъ выставкамъ въ Имперіи, Царствѣ Польскомъ и за границею. о) Дѣла о конскихъ скачкахъ. п) Командированіе медиковъ въ рекрутскія присутствія. р) Выдача разрѣшеній на театральныя и другія публичныя представленія.

Ст. 17. Завѣдывая всѣми дѣйствіями Губернскаго Правленія, Губернаторъ обращаетъ особенное вниманіе на то, чтобы Высочайшіе указы, манифесты и повелѣнія, а равно распоряженія высшихъ властей, подлежащія всеобщему въ губерніи исполненію и свѣдѣнію, были повсемѣстно, въ установленномъ порядкѣ, обнародованы, и чтобы предписанія Губернскаго Правленія, какъ состоявшіяся по распоряженіямъ высшихъ властей, такъ и отъ самаго Правленія непосредственно исходящія, были въ точности и своевременно исполняемы.

Ст. 18. Губернатору предоставляется право передавать на коллегіальное разсмотрѣніе Губернскаго Правленія дѣла, подлежащія его личному разрѣшенію, если онъ признаетъ это для пользы службы нужнымъ и удобнымъ.

Ст. 19. Для производства дѣлъ, подлежащихъ личному распоряженію Губернатора, при немъ состоитъ Канцелярія по штату.

## ГЛАВА ВТОРАЯ.

### О Вице-Губернаторѣ.

Ст. 20. Вице-Губернаторъ есть ближайшій помощникъ Губернатора, въ особенности по завѣдыванію дѣлами Губернскаго Правленія. Въ случаѣ болѣзни или отсутствія Губернатора, Вице-Губернаторъ вступаетъ въ управленіе губерніею.

Art. 15. Osobistym rozporzadzeniom Gubernatora, bez współudziału Rządu Gubernialnego, podlegają: *a*) przedmioty polityczne, lub wymagające szczególnego sekretu; *b*) przedmioty jakkolwiek w ogólnym porządku, podlegające decyzyi Rządu Gubernialnego, lecz z powodu nadzwyczajnych okoliczności wymagające natychmiastowego osobistego rozporządzenia Gubernatora Takie przedmioty, po wydaniu przez Gubernatora rozporządzenia, mają być oddawane Rządowi Gubernialnemu do dalszego działania; *c*) przedmioty dotyczące czuwania nad należytym biegiem zarządu gminnego i gromadzkiego, na zasadach, wskazanych Najwyższym Ukazem z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r., tudzież sprawy będących w służbie osób zarządu gminnego; *d*) mianowanie i uwalnianie takichże osób Straży Ziemskiéj, na zasadzie oddzielnéj dla niéj ustawy; *e*) wszelkie inne interesa Straży Ziemskiéj pod względem inspektorskim i dyscyplinarnym; *f*) przedmioty dotyczące podziału Straży Ziemskiéj pomiędzy uczą tki; *g*) ogólna korrespondencya z władzami wojskowemi o ruchu wojsk i żądanie, w razie potrzeby ich pomocy; *h*) przedmioty dotyczące rewizyj gubernii i składania rocznych sprawozdań; *i*) przedmioty co do pozwoleń na posiadanie broni; *k*) przedmioty pasportowe; *l*) przedmioty dotyczące osób zostających pod nadzorem zwierzchności gubernialnéj i policyi; *m*) przedmioty dotyczące cudzoziemców; *n*) przedmioty o wydawaniu pasportów osobom duchowieństwa świeckiego i zakonnego wyznania Rzymsko-Katolickiego; *o*) przedmioty dotyczące nadzoru nad klasztorami Rzymsko-Katolickiemi; *p*) przedmioty względem zatwierdzania na urzędach osób duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego; *q*) przedmioty dotyczące nadzoru nad drukarniami, i litografjami, oraz czuwania aby w handlu nie rozszerzano wszelkiego rodzaju wydań drukowanych, litografowanych i innych przepisami cenzury niedozwolonych; *r*) przedmioty nie weszłe w powyższe wyszczególnienie, lecz poruczane Gubernatorowi przez Namiestnika, na mocy postanowień Komitetu Urządzającego.

*Uwaga 1.* W przedmiotach wymienionych pod lit. *n*, *o*, *p*, Gubernator stosuje się do oddzielnych instrukcyj, otrzymanych od Namiestnika lub zwierzchności prawem do tego upoważnionej.

*Uwaga 2.* Wymienione dopiero przepisy nie przeszkadzają Dyrektorom Głównym zwracać uwagę Gubernatora na te interesa, które mogą wymagać osobistych jego rozporządzeń lub nadania im szczególnego kierunku.

Art. 16. Osobistemu rozporządzeniu Gubernatora w Rządzie Gubernijalnym podlegają: *a)* Mianowanie i uwalnianie, w granicach nadanéj mu władzy, urzędników w podwładnych mu Zarządach Gubernialnych i powiatowych. *b)* Przedstawianie kandydatów na urzęda Sędziów pokoju. *c*) Zatwierdzanie osób wybranych do Dozorów bożniczych. *d*) Delegowanie urzędników Rządu Gubernijalnego do spełnienia rozmaitych zleceń służbowych. *e*) Zarządzanie przeciw osobom podwładnym śledztw w czasie objazdów gubernii, lub w razie otrzymania wiadomości o zaszłych nieporządkach. *f)* Przedstawianie podwładnych urzędników do nagród *g)* Stwierdzanie aktów i dowodów na godność szlachecką. *h)* Wymierzanie kar dyscyplinarnych na urzędników Rządu Gubernijalnego i podległych mu władz, na zasadzie art. 808 i 809 T. II cz. 1 Zbioru Praw wyd. 1857 r. i postanowienia miejscowego z dnia 21-go czerwca 1821 roku. *i)* Czuwanie nad ściąganiem wszelkiego rodzaju podatków i opłat. *k)* Zatwierdzanie cen targowych dla władz wojskowych. *l)* Upoważnianie nowych robót i reperacyj z bieżących dochodów miejskich do sumy rsr. 300 rocznie, w każdém mieście oddzielnie; z innego zaś rodzaju źródeł do wysokości rsr. 300 na każdy oddzielny przedmiot. *m*) Przedmioty o wypadkach. *n*) *o*)Decydowanie co do przewożenia ciał zmarłych w granicach gubernii i przedstawianie pod decyzję Kommissyi Rządowéj Spraw Wewnętrznych prośb o dozwolenie przewozu ciał do innéj gubernii, za granicę lub z zagranicy. *o*) Przedmioty dotyczące rękodzielniczych, rolniczych i innych wystaw w Cesarstwie, Królestwie Polskiem i za granicą. *p*) Przedmioty dotyczące wyścigów konnych. *q*) Delegowanie lekarzy do urzędów rekruckich. *r*) Udzielanie pozwoleń na teatralne i inne publiczne przedstawienia.

Art. 17. Gubernator zawiadując wszystkiemi czynnościami Rządu Gubernijalnego, szczególną zwraca uwagę na to, ażeby Najwyższe Ukazy, manifesty i rozkazy, tudzież rozporządzenia władz wyższych, mające być w gubernii powszechnie wiadome i wykonywane, były wszędzie w ustanowionym porządku ogłaszane, oraz, ażeby rozporządzenia Rządu Gubernijalnego, tak wydane z polecenia władz wyższych, jako i bezpośrednio przez Rząd Gubernijalny, były ściśle i w czasie właściwym wykonywane.

Art. 18. Gubernatorowi służy prawo poddawania pod kollegijalne rozpoznanie Rządu Gubernijalnego przedmiotów zawisłych od jego osobistéj decyzyi, jeżeli to uzna dla dobra służby potrzebnem i dogodnem.

Art. 19. Do załatwienia przedmiotów podlegających osobistemu rozporządzeniu Gubernatora ustanawia się przy nim Kancellarya podług etatu.

## ROZDZIAŁ DRUGI.

### O VICE-GUBERNATORZE.

Art. 20. Vice-Gubernator jest najbliższym pomocnikiem Gubernatora, szczególnie pod względem zawiadywania czynnościami Rządu Gubernijalnego. W razie choroby lub nieobecności Gubernatora, Vice-Gubernator obejmuje zarząd gubernii.

Ст. 21. Вице-Губернаторъ опредѣляется и увольняется, въ установленномъ для сего порядкѣ, Высочайшимъ повелѣніемъ, объявляемымъ въ Высочайшемъ приказѣ. По правамъ службы, онъ состоитъ въ равной степени съ прочими Вице-Губернаторами Имперіи.

Ст. 22. При исправленіи должности Губернатора, Вице-Губернаторъ дѣйствуетъ во всѣхъ случаяхъ на правахъ Губернатора. Но когда Губернаторъ, не оставляя предѣловъ губерніи, отсутствуетъ только изъ губернскаго города, а потому не прерываетъ своихъ занятій, особенно по предметамъ, лично на него возложеннымъ, то заступающій его мѣсто Вице-Губернаторъ, во всѣхъ случаяхъ сомнительныхъ, либо требующихъ, по свойству своему, ближайшаго участія Губернатора, или пріостанавливаетъ дѣло до возвращенія сего послѣдняго, или препровождаетъ оное въ мѣсто его пребыванія.

Ст. 23. Вице-Губернаторъ присутствуетъ въ засѣданіяхъ Губернскаго Правленія и предсѣдательствуетъ въ ономъ за отсутствіемъ Губернатора.

Ст. 24. На Вице-Губернатора возлагается въ особенности наблюденіе за быстрымъ и успѣшнымъ теченіемъ дѣлопроизводства въ Губернскомъ Правленіи. Ему предоставляется: а) Производить во всякое время ревизію дѣлопроизводства Губернскаго Правленія. б) Требовать къ своему разсмотрѣнію всякое, непредоставленное закономъ исключительно вѣдѣнію Губернатора, дѣло по Губернскому Правленію, давая ему правильное и законное направленіе. в) Понуждать подчиненныя мѣста и должностныя лица къ исполненію требованій Губернскаго Правленія.

Ст. 25. Вице-Губернаторъ принимаетъ подаваемыя по дѣламъ Губернскаго Правленія просьбы. Просьба, поданная безъ соблюденія установленнаго, изданными 8/20 Августа 1858 года правилами, порядка подачи прошеній (днев. зак. т. 52), возвращается или лично просителю, или съ надписью, по докладу Совѣтника или управляющаго Отдѣленіемъ Губернскаго Правленія.

Ст. 26. Вице-Губернаторъ разрѣшаетъ, по докладу Совѣтника или управляющаго Отдѣленіемъ Губернскаго Правленія, всѣ тѣ дѣла, по которымъ: а) исполняются распоряженія высшихъ правительственныхъ мѣстъ и опредѣленія Губернскаго Правленія, или принимается законная мѣра, составляющая послѣдствіе этихъ распоряженій; б) производится повѣрка разнаго рода отчетностей, представляемыхъ въ правительственныя мѣста.

Ст. 27. Личному распоряженію и разрѣшенію Вице-Губернатора, по докладу Совѣтника, или управляющаго Отдѣленіемъ Губернскаго Правленія, подлежатъ нижеслѣдующія дѣла:

I. *По предметамъ общимъ всѣмъ отдѣленіямъ Губернскаго Правленія:* а) Опредѣленіе и увольненіе отъ службы, съ вѣдома Губернатора, канцелярскихъ чиновниковъ, а равно наемныхъ служителей Губернскаго Правленія; б) Увольненіе въ отпускъ, не свыше 29 дней, канцелярскихъ чиновниковъ Губернскаго Правленія и разрѣшеніе на вступленіе ихъ въ бракъ; в) Наложеніе дисциплинарныхъ взысканій на чиновниковъ Канцеляріи Губернскаго Правленія въ размѣрѣ, опредѣленномъ ст. 756 Т. II ч. I Св. Зак., изд. 1857 года. г) Представленіе свѣдѣній, необходимыхъ для составленія годовыхъ смѣтъ подлежащихъ управленій; д) Исполненіе требованій, предъявляемыхъ учрежденіями по крестьянскимъ дѣламъ, когда имъ необходимо содѣйствіе Губернскаго Начальства; е) Выдача свидѣтельствъ на погребеніе тѣлъ внутри костеловъ, если умершимъ при жизни предоставлено было на это право; ж) Разрѣшеніе печатанія сыскныхъ статей по розыскамъ лицъ и имуществъ; з) Одобреніе статей къ напечатанію въ офиціальной и не офиціальной частяхъ Губернскихъ вѣдомостей.

II. *По городскому управленію:* а) Распоряженія по замѣчаніямъ контрольныхъ учрежденій на отчеты городскихъ кассъ. б) Наблюденіе за веденіемъ книгъ по суммамъ, отданнымъ въ займы, а равно книгъ по капиталамъ: городскихъ кассъ, остаточнымъ (ремапентамъ), залогамъ (кауціямъ) чиновниковъ, залогамъ подрядчиковъ, фабрично-желѣзному и фабрично-казенному. в) Распоряженія по дѣламъ о бывшихъ городскихъ чиновникахъ, получающихъ пенсію не изъ эмеритальнаго капитала, а изъ городскихъ кассъ. г) Распоряженія по дѣламъ о суммахъ, похищенныхъ изъ городскихъ кассъ во время бывшихъ въ краѣ безпорядковъ.

III. *По части военно полицейской:* Распоряженія, подъ непосредственнымъ наблюденіемъ Губернатора, по дѣламъ касающимся рекрутскаго набора.

IV. *По части строительной и дорожной:* Представленіе въ Коммиссію Финансовъ о необходимыхъ исправленіяхъ въ казенныхъ имуществахъ, когда на это требуется издержка, превышающая власть Губернскаго Правленія.

V. *По части казеннаго управленія:* а) Наблюденіе за принятіемъ мѣръ къ немедленному пополненію изъ продажной суммы казенныхъ недоимокъ, числящихся на имѣніяхъ, назначенныхъ въ продажу за долги Кредитному Обществу или частные. б) Пріостановленіе экзекуціонныхъ мѣръ, съ вѣдома Губернатора, до 30 дней. в) Разрѣшеніе выдачи гильдейскихъ патентовъ. г) Наблюденіе при срочныхъ ревизіяхъ Казначействъ, за отсылкою въ Главное Казначейство подлежащихъ суммъ. д) Представленіе на утвержденіе Коммисіи Финансовъ раскладки податей, уплачиваемыхъ обще съ нѣсколькихъ собственностей или нѣсколькими плательщиками (сегрегація). е) Утвержденіе списковъ менонистовъ и моравскихъ бра-

Art. 21. Vice-Gubernator mianowany jest i uwalniany przepisanym porządkiem przez Najwyższe polecenie, ogłoszone w Najwyższym Rozkazie. Pod względem praw służbowych, zostaje on na równi z innymi Vice-Gubernatorami Cesarstwa.

Art. 22. Wczasie sprawowania urzędu Gubernatora, Vice-Gubernator działa we wszystkich przypadkach, na prawach Gubernatora. Lecz kiedy Gubernator, nie opuszczając granic gubernii jest tylko nieobecnym w mieście gubernialném, i z tego powodu nie przerywa swéj działalności, mianowicie w przedmiotach osobiście mu poruczonych, wtedy, zastępujący go Vice-Gubernator, we wszelkich przypadkach wątpliwych, lub wymagających z istoty swéj bliższego współudziału Gubernatora, albo rzecz zawiesza do powrotu Gubernatora, albo téż przesyła ją do miejsca jego pobytu.

Art. 23. Vice-Gubernator, zasiada na posiedzeniach Rządu Gubernijalnego i prezyduje w nim w razie nieobecności Gubernatora.

Art. 24. Szczególnym obowiązkiem Wice-Gubernatora jest czuwanie nad szybkim i i należytym biegiem czynności w Rządzie Gubernijalnym. Do niego należy: *a)* Odbywać w każdym czasie rewizye czynności Rządu Gubernijalnego. *b)* Brać pod rozpoznanie wszelkie przedmioty w Rządzie Gubernijalnym, o ile one podług przepisów nie należą do wyłącznych attrybucyj Gubernatora i nadawać im właściwy i prawny kierunek. *c)* Dopilnować podrzędne władze i urzędujących ażeby polecenia Rządu Gubernijalnego, były wykonywane.

Art. 25. Vice-Gubernator przyjmuje prośby podawane w przedmiotach odnoszących się do Rządu Gubernijalnego. Prośba podana bez zachowania porządku wskazanego, przepisami wydanemi d. 8 (20) Sierpnia 1858 roku (Dzien. Praw T. 52) zwracaną być ma osobiście podającemu, lub z odręcznąsdekretacyją, na przedstawienie Radcy lub Zarządzającego wydziałem Rządu Gubernijalnego

Art. 26 Vice-Gubernator rozstrzyga na przedstawienie Rady lub Zarządzającego Wydziałam Rządu Gubernijalnego wszystkie przedmioty dotyczące: *a)* wykonania rozporządzeń Władz wyższych lub decyzyj Rządu Gubernijalnego, albo przedsięwzięcia środków przepisami wskazanych, będących następstwem tych rozporządzeń; *b)* sprawdzenia rozmaitych rachunków, przedstawianych władzom rządowym.

Art. 27. Osobistemu rozporządzeniu i decyzyj Vice-Gubernatora, na przedstawienie Radcy lub Zarządzającego wydziałem Rządu Gubernijalnego podlegają następujące interesa:

I. *W przedmiotach, wspólnych wszystkim Wydziałom Rządu Rubernijalnego: a)* Mianowanie i uwalnianie od służby, z wiedzą Gubernatora, Urzędników kancellaryjnych, oraz najemnej służby niższej w Rządzie Gubernijalnym. *b)* Udzielanie urlopów nie dłużéj jak na dni 28 urzędnikom kancellaryjnym Rządu Gubernijalnego, i pozwoleń na zawieranie przez nich związków małżeńskich. *c)* Wymierzanie kar dyscyplinarnych na urzędników Kancellaryji Rządu Gubernijalnego w granicach określonych art. 756 T. II cz. I Zb. Pr. Wyd. 1857 r. *d)* Przedstawianie wiadomości potrzebnych do układania etatów rocznych władz właściwych. *e)* Załatwianie żądań Władz do spraw włościańskich gdy współdziałanie Władzy Gubernijalnéj jest dla nich koniecznem. *f)* Wydawanie świadectw na grzebanie ciał wewnątrz kościołów, jeżeli zmarłym służyło prawo do tego za życia. *g)* Pozwalanie drukowania ogłoszeń co do poszukiwania osób i majątków. *h)* Ocenianie do druku artykułów tak w urzędowéj jak i w nieurzędowéj części Dziennika Gubernijalnego.

II. *W przedmiotach zarządu miejskiego:* *a)* Rozporządzenia w skutek uwag władz kontrolujących nad rachunkami kass miejskich. *b)* Czuwanie nad prowadzeniem kontroll funduszów wypożyczonych, tudzież kontroll: kapitałów kass miejskich, remanentów, kaucyj urzędników, kaucyj przedsiębierców, funduszów fabryczno-żelaznego i fabryczno-skarbowego. *c)* Rozporządzenia w przedmiotach dotyczących byłych urzędników miejskich, którzy pobierają pensje nie z funduszów emerytalnych, lecz z kas miejskich. *d)* Rozporządzenia w sprawach dotyczących funduszów, zabranych z kass miejskich podczas byłych w kraju zaburzeń.

III. *W przedmiotach wojenno-policyjnych:* Rozporządzenia pod bezpośrednim nadzorem Gubernatora, dotyczące zaciągu wojskowego.

IV. *W przedmiotach budownictwa i drog:* Przedstawienia do Komissyj Skarbu dotyczące niezbędnych reparacyj własności skarbowych, gdy potrzeba na to wydatku przewyższającego atrybucyę Rządu Gubernijalnego.

V. *W przedmiotach zarządu skarbowego:* *a)* Czuwanie nad przedsięwzięciem środków ku bezzwłocznemu odzyskania zaległości skarbowych ciążących na dobrach wystawionych na sprzedaż za długi należne Towarzystwu Kredytowemu lub osobom prywatnym z szacunku ze sprzedaży dobr tych osiągniętego. *b)* Wstrzymanie środków exekucyjnych, z wiedzą Gubernatora, do dni 30. *c)* Decydowanie patentów gildyjnych. *d)* Czuwanie, przy peryjodycznych rewizjach Kass, nad odsyłaniem do Kassy Głównéj właściwych funduszów. *e)* Przedstawianie do zatwierdzenia Komissyi Skarbu, rozkładu podatków, opłacanych wspólnie z kilku własności albo przez kilku kontrybuentów (segregacyje.) *f)* Zatwierdzanie list Menonistów i Braci Morawczyków

тій, состоящихъ въ конскрипціонномъ возрастѣ, и распоряженіе о сборѣ причитающихся съ нихъ платежей за освобожденіе отъ военной службы.

VI. *По завѣдыванію государствеeными и разнаго наименованія подуховными имуществами:* а) Повѣрка сдаточныхъ и пріемныхъ описей казеннаго имущества. б) Представленіе Коммисіи Финансовъ предположеній о способѣ управленія казенными имуществами и изысканіе способовъ извлеченія изъ нихъ дохода. в) Учрежденіе, въ установленномъ порядкѣ, казенной администраціи въ имѣніяхъ и домахъ.

VII. *По части судебной:* а) Порученія и наставленія чиновникамъ судебнаго вѣдомства и другимъ лицамъ по дѣламъ судебнымъ, требующимъ личнаго содѣйствія для охраненія интересовъ казны или установленій, находящихся подъ попечительствомъ Правительства. б) Сообщеніе, въ установленныхъ случаяхъ, судамъ объ изъятіи изъ ихъ юрисдикціи дѣлъ, подлежащихъ разрѣшенію въ порядкѣ административномъ. в) Сообщеніе Прокураторіи свѣдѣній и соображеній по дѣламъ для защиты въ судебныхъ мѣстахъ правъ казны, городовъ и установленій, находящихся подъ попечительствомъ Правительства и др.

Ст. 28. Вице-Губернатору предоставляется вносить на коллегіальное разсмотрѣніе Губернскаго Правленія тѣ изъ дѣлъ, предоставленныхъ личному его разрѣшенію, по которымъ встрѣтятся какія-либо сложныя или затруднительныя обстоятельства.

Ст. 29. Вице-Губернаторъ предсѣдательствуетъ въ рекрутскихъ присутствіяхъ, какъ постоянномъ, такъ и временномъ.

*Примѣчаніе.* При исправленіи должности Губернатора, Вице-Губернаторъ можетъ возлагать предсѣдательствованіе въ рекрутскомъ присутствіи на одного изъ Совѣтниковъ Губернскаго Правленія.

## ГЛАВА ТРЕТЬЯ.

### О губернскомъ правленіи, составѣ и обязанностяхъ онаго

Ст. 30. Губернское Правленіе, подъ предсѣдательствомъ Губернатора, состоитъ изъ Вице-Губернатора и четырехъ Совѣтниковъ по отдѣленіямъ: Административному, Военно-Полицейскому, Финансовому и Юридическому. Асесоры по отдѣленіямъ Государственныхъ имуществъ и Страховому, а равно Губернскіе Медицинскій Инспекторъ, Инженеръ или Архитекторъ, Начальникъ Учебной Дирекціи и Губернскій Казначей приглашаются въ присутствіе Губернскаго Правленія, съ правомъ голоса, по дѣламъ ихъ управленій. При Губернскомъ Правленіи состоитъ Секретарь.

Ст. 31. Для обсужденія и разрѣшенія специальныхъ вопросовъ въ научномъ и техническомъ отношеніи, по части врачебной или строительной, въ подлежащемъ отдѣленіи составляются изъ наличныхъ членовъ-техниковъ, подъ предсѣдательсткомъ Губернскаго Медицинскаго Инспектора, Инженера или Архитектора, отдѣльныя совѣщательныя присутствія, въ кои, по усмотрѣнію Губернатора, приглашаются и посторонніе врачи или техники-строители, по принадлежности.

Ст. 32. Присутствіе Губернскаго Правленія собирается для коллегіальнаго разсмотрѣнія и разрѣшенія дѣлъ: а) подъ предсѣдательствомъ Губернатора (или Вице-Губернатора, когда послѣдній управляетъ губерніею), и б) подъ предсѣдательствомъ Вице-Губернатора, по должности сего послѣдняго.

Ст. 33. Въ тѣхъ случаяхъ, когда Губернское Правленіе дѣйствуетъ въ качествѣ Административнаго Суда, въ собраніи онаго не имѣетъ права рѣшительнаго голоса тотъ Совѣтникъ, къ Отдѣленію котораго принадлежитъ разсматриваемое дѣло; обязанность же докладчика возлагается въ сихъ случаяхъ на Совѣтника Юридическаго Отдѣленія:

Ст. 34. Разсмотрѣнію и разрѣшенію Губернскаго Правленія, подъ предсѣдательствомъ Губернатора, подлежатъ:

I. *По предметамъ общимъ всѣмъ отдѣленіямъ:* а) Дѣла Административнаго Суда по спорамъ частныхъ лицъ съ казною. б) Вопросы о сомнѣніяхъ, встрѣчаемыхъ въ примѣненіи дѣйствующихъ законовъ и представленіе о томъ высшему начальству по принадлежности. в) Производство торговъ въ важнѣйшихъ случаяхъ или когда сіе окажется полезнымъ, и во всякомъ случаѣ окончательное утвержденіе торговъ на подряды, поставки, постройки, исправленія, отдачу въ арендное содержаніе городскихъ и казенныхъ имуществъ и доходовъ, свыше суммы 5,000 и до 10,000 рублей, считая сумму подряда, поставки или аренды на весь контрактный срокъ. г) Производство торговъ въ важнѣйшихъ случаяхъ, или когда сіе окажется полезнымъ, и во всякомъ случаѣ окончателное утвержденіе торговъ и заключеніе контрактовъ на поставку продовольствія для тюремныхъ арестантовъ на всякую сумму, въ предѣлахъ утвержденной нормальной цѣны за дневную порцію одного арестанта. д) Разсмотрѣніе слѣдственныхъ дѣлъ, произведенныхъ, какъ по личному распоряженію Губернатора, такъ и по распоряженію Губернскаго Правленія, по дѣламъ о преступленіяхъ, по должности подвѣдомственныхъ чиновниковъ и должностныхъ лицъ, равно и духовныхъ лицъ, въ подлежащихъ случаяхъ. Наложеніе на виновныхъ мѣръ взысканія, въ предѣлахъ власти Губернскаго Правленія, или преданіе ихъ судебной отвѣтственности. е) Распоряженія по замѣчаніямъ Губернатора при производствѣ ревизіи губерніи.

(*продолженіе будетъ.*)

będących w wieku popisowym, oraz zarządzanie poboru należnych od nich opłat za uwolnienie ich od powinności zaciągowéj.

VI. *W przedmiocie zarządu dobrami rządowemi i poduchowaemi rozmaitego nazwania:* *a*) Sprawdzanie protokółów zdawczych i odbiorczych własności skarbowéj. *b*) Przedstawianie Komissyi Skarbu wniosków względem sposobu zarządu własnością skarbową i obmyślanie środków wyciągania z nich dochodu. *c*) Ustanowienie w przepisanym porządku administracyi skarbowej w dobrach i domach.

VII. *W przedmiotach sądowych:* *a*) Zlecenia i informacyje urzędnikom zarządu sądowego i innym osobom w przedmiotach sądowych, wymagających osobistego współdziałania dla zabezpieczenia interesów skarbu, albo instytucyj, zostających pod opieką Rządu. *b*) Zawiadomienia Sądów w wypadkach prawem oznaczonych o wyłączeniu z pod ich jurysdykcyi spraw, podlegających decyzyi na drodze administracyjnej. *c*) Udzielanie Prokuratoryi w Królestwie wiadomości i uwag w sprawach, celem bronienia przed sądami praw skarbu, miast i instytucyj, zostających pod opieką Rządu i t. p.

Art. 28. Vice-Gubernatorowi służy prawo poddawania pod kollegijalne rozpoznanie Rządu Gubernijalnego tych, z pomiędzy przedmiotów pozostawionych osobistéj jego decyzyi, w których nastręczą się jakie bądź skombinowane lub przedstawiające trudnośc w rozstrzygnięciu okoliczności.

Art. 29. Vice-Gubeznator prezyduje tak w stałym, jako i czasowym urzędach rekruckich.

*Uwaga.* W czasie sprawowania obowiązków Gubernatora, Vice-Gubernator prezydowanie w urzędzie rekruckim może poruczyć jednemu z Radców Rządu Gubernijalnego.

## ROZDZIAŁ TRZECI.

### O Rządzie Gubernijalnym, jego składzie i obowiązkach.

Art. 30. Rząd Gubernijalny, pod prezydencyją Gubernatora, składa się z Vice-Gubernatora i czterech Radców, wydziałów: Administracyjnego, Wojskowo-Policyjnego, Skarbowego i Prawnego. Assesorowie wydziałów: Dóbr rządowych i Ubezpieczeń, tudzież Gubernijalny Inspektor lekarski, Inżenier lub Budowniczy, Naczelnik Dyrekcyi Naukowéj i Kassyjer Gubernijalny, przyzywają się na posiedzenia Rządu Gubernijalnego, z prawem głosu, w przedmiotach ich zarządów. Przy Rządzie Gubernijalnym ustanowiony jest Sekretarz.

Art. 31. Dla ocenienia i decydowania kwestyj specyjalnych, pod względem naukowym i technicznym, w przedmiotach lekarskich albo budowniczych, zbierają się, we właściwym wydziale, oddzielne posiedzenia naradcze, z miejscowych członków techników, pod prezydencyą Gubernijalnego Inspektora Lekarskiego, Inżyniera albo Budowniczezo, na które, według uznania Gubernatora przyzywają się, odpowiednio do przedmiotu, i inni lekarze lub technicy, nie należący do skłdu Rządu Gubernijalnego.

Art. 32. Posiedzenia Rządu Gubernijalnego zbierają się celem kollegijalnego rozpoznania i zdecydowania przedmiotów: *a*) pod prezydencyją Gubernatora (lub Vice-Gubernatora, gdy ten ostatni zarządza guberniją), i *b*) pod prezydencyją Vice-Gubernatora, z urzędu jego.

Art. 33. W wypadkach, kiedy Rząd Gubernijalny działa w charakterze Sądu Administracyjnego, na jego posiedzeniu, nie ma głosu stanowczego ten z Radców, do wydziału którego należy rozpoznawany przedmiot; obowiązek zaś przedstawiającego wkłada się w takim razie na Radcę Wydziału Prawnego.

Art. 34. Rozpoznaniu i decyzyi Rządu Gubernijalnego pod prezydencyją Gubernatora podlegają:

I. *W przedmiotach wspólnych wszystkim wydziałom:* *a*) Sądu Administracyjnego w sporach osób prywatnych ze Skarbem: *b*) kwestyje napotykane w zastósowaniu praw obowiązujących i przedstawianie takowych kwestyj właściwej władzy wyższej. *c*) Odbywanie licytacyj w wypadkach ważniejszych, lub kiedy to okaże się pożytecznem i w każdym razie ostateczne zatwierdzanie licytacyj na przedsiębierstwa, dostawy, budowy, reparacyje, dzierżawy własności miéjskich i skarbowych, oraz dochodów, jeżeli przedmiot przedsiębierstwa, dostawy lub dzierżawy na cały termin kontraktowy wynosi wyżéj jak od rs. 5,000, aż do rsr. 10,000. *d*) Odbywanie licytacyj w ważniejszych wypadkach, lub gdy się to okaże pożytecznem, — i w każdym razie, ostateczne zatwierdzanie licytacyj i zawieranie kontraktów, na dostawę żywności dla aresztantów więziennych, na wszelką summę, w granicach zatwierdzonej ceny normalnej na dzienną porcyję żywności jednego aresztanta. *e*) Rozpoznawanie śledztw wyprowadzonych, bądź z osobistego rozporządzenia Gubernatora, bądź też Rządu Gubernijalnego w sprawach służbowych o przewinieniach podwładnych urzędników i i osób zostających w służbie, tudzież osób duchownych, w właściwych przypadkach. Wymierzanie kar na winnych, w granicach władzy Rządu Gubernijalnego, lub oddawanie ich pod odpowiedzialność sądodową. *f*) Rozporządzenia w skutek uwag Gubernatora przy odbywaniu rewizji gubernii.

(*dalszy ciąg nastąpi*).